

Rampa

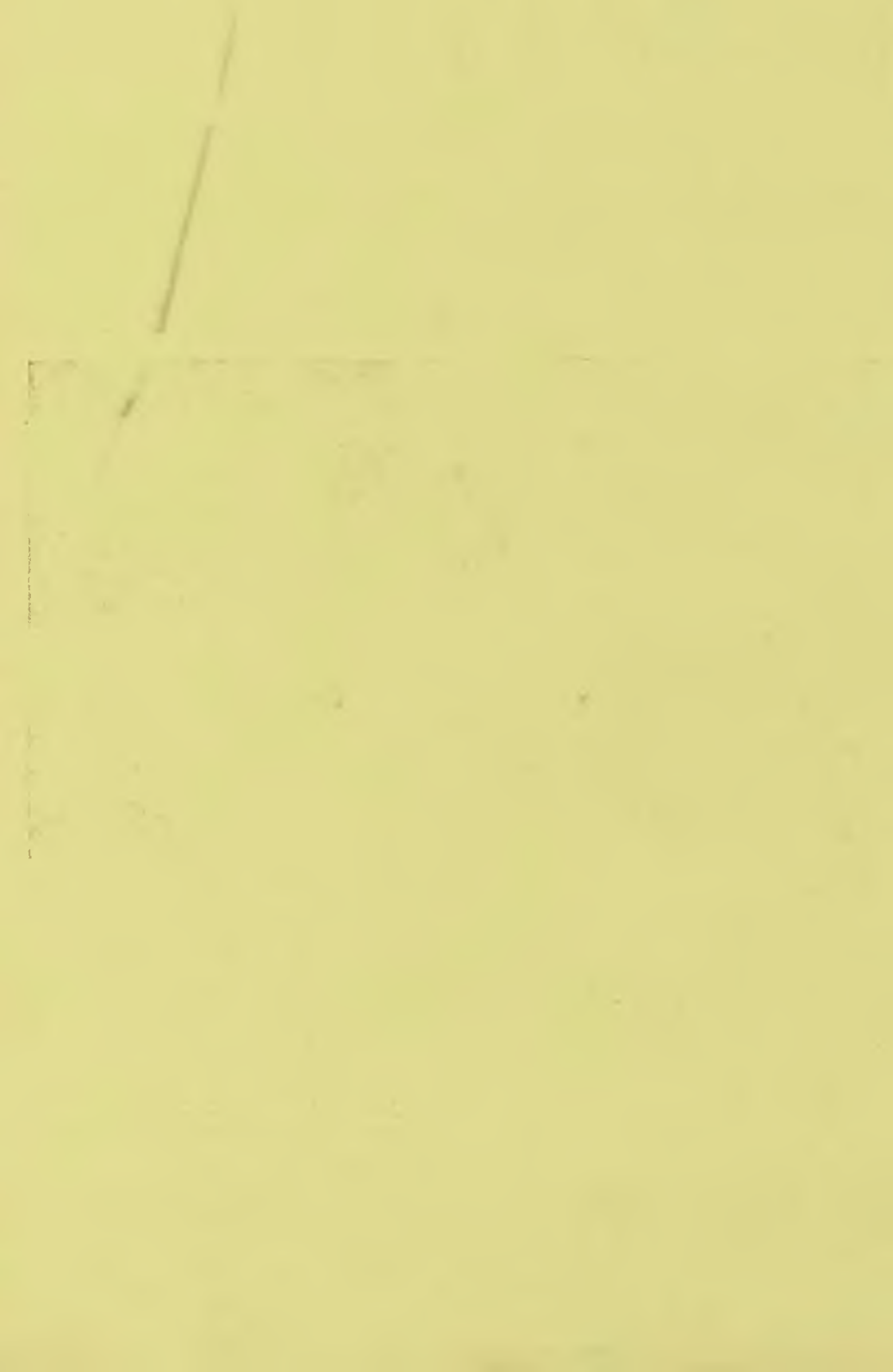
TYGODNIK TEATRALNY, FILMOWY I MUZYCZNY



TEATR POLSKI W WARSZAWIE: PANIE GRABOWSKA I SMOSARSKA
W NOWEJ SZTUCE J. IWASZKIEWICZA pt. „MASKARADA”

Rok I — Nr. 4. o 11. — 17. XII. 1938 o Cena egz. 30 gr.

WARSZAWA



Rękopisów ani fotografii niezamówionych redakcja
nie honoruje i nie zwraca

AMBITNA PLACÓWKA sztuki teatralnej

20-lacie teatru Małego w Warszawie

Przed kilku miesiącami obchodziliśmy jubileusz 25-lecia Teatru Polskiego, niedawno dopiero jubileusz złotych godów Słowickiego ze sceny, 19 listopada minęło 19-lecie Reduty, a już mamy nowy jubileusz.

W dniu 7 grudnia upłynęło mianowicie 20 lat od chwili, gdy zaczęła się nowa era działalności artystycznej Teatru Małego w Warszawie.

Teatr ten, — aby tu wspomnieć kilka dat — założył G a w a l e w i e z, z kolei zaś poprowadził go z niepospolitym wyczuciem żywiołu scenicznego i rozmachem wychowawczo artystycznym wnikliwy człowiek teatru Kazimierz Z a l e w s k i.

Przełom wywołany kataklizmem wielkiej wojny i przymusowym odplywem wyborczych sił aktorskich na pobyt emigracyjny do Moskwy i Kijowa skończył się dopiero w r. 1918 kiedy to dyrektor Dr. A r n o l d S z y f m a n po powrocie z Moskwy objął naczelne kierownictwo Teatru Polskiego.

Z potrzeby realizowania nowych zadań kulturalnych, które przyniosła z sobą swoboda twórczości w niepodległym życiu polskim, zdecydował się dyrektor Szyfman pewien odcinek repertuarowy, mianowicie kameralny i modernistyczny wyeliminował z Kuźni Teatru Polskiego, przeladowanej potrzebami pielęgnowania repertuaru klasycznego i monumentalnego, aby na innej mniejszej scenie kultywować odrębną kategorię zainteresowań teatralnych.

W zrozumieniu tych zamierzeń, Zarząd Zrzeszenia aktorów, który w osobach Edmunda Szymanńskiego, obecnego kierownika sekretariatu teatrów szzymanowskich (również jubilata) i Neubelta dzielnie podtrzymywał egzystencję Teatru Małego, doszedłszy z dyr. Szyfmanem do porozumienia oddał mu teatr do dyspozycji.

Nowy sezon rozpoczął się premierą



Dr ARNOLD SZYFMAN

świecnej komedii Bolesława Gorczyńskiego pt. „R z e c z y w i s t o ś ć”, w której Warszawa podziwiała popis niepospolitego kwarteru aktorskiego w osobach M r o z i Ń s k i e j, O s t e r w a Ń n y, M a j d r o w i e z ó w n y i B r y d z i Ń s k i e g o. Sztuka szła 50 razy z rzędu, aby ustąpić kolejno miejsce nowej atrakcji teatralnej, jaką stał się „B r a t m a r n o t r a w n y” w wykonaniu Osterwy, Grabowskiego, Brydzińskiej i in.



BOLESŁAW GÓRCZYŃSKI

Znakomity autor dramatyczny i długoletni kierownik literacki teatrów Polskiego i Małego.

(Dokończenie artykułu ze strony 1-szej).

Odtąd Teatr Maty, ambitniejszy w zdobywaniu najciekawszych utworów dramatycznych w Europie, wprowadził z powodzeniem na scenę stołeczną utwory Sermenta, Pirandella, Crommelyncka, Acharda, wielu młodych polskich autorów, dając nadto pod banderą założonego na swojej scenie krótkotrwałego zresztą Teatru literackiego „Elsynor” gościć eksperymentom polskiego formizmu teatralnego (Witkiewicz-„Pragmatyści”).

Na ogół Teatr Maty nie sprzeniewierzył się w ciągu 20 lat postawionym sobie założeniom artystycznym, pewne zaś odchylenia musiały być koncesją na rzecz poprawienia dość nierównej sytuacji finansowej teatru.

Z artystów, wśród których królowała nieodżałowana M a r y M r o z i ń s k a i Gryfiec - Mielewska, oddzielona później kobiercem ślubnym od sceny na zawsze — wytrwali na placówce tylko dr. Szyfman, Bol. Górczyński, E. Szymański, Munclingrowa i Tad. Chmielowski.

Ruchliwemu teatrowi „Szczęść Boże” na dalszej drodze jego służby dla kultury teatralnej w Polsce. (m).

„MISTRZ PATELIN”, farsa z XV wieku niewiadomego autora w TEATRZE EKSPERYMENTALNYM CRICOT.

W świeżo otwartej kawiarni artystów obok IPS'u rozpoczął przedstawienia krakowski „teatr artystów” Cricot. Na szpaltach gazet i w opowiadaniach nauceknych świadków roilo się od wielomówiących superlatywów, które mogły wyrażać zarówno naiwny entuzjazm prozelitów, jak zachęyt snobów. Dobrze się zatem stało, że pan Jarema osobiście zjechał ze swoją sceną do Warszawy i dał możność uszem wobec i każdemu z osobna zapoznać się z jej zdobyczami.

Lista dotychczas wystawionych sztuk przekracza liczbę dwudziestu. Obok awangardowych utworów Witkiewicza, Tytusa Czyżewskiego, Jaremy, obok „Powrotu syna marmotrawnego” André Gide'a i „Historii o żołnierzu” Ramuza, repertuar Cricot obejmuje i oryginalną inscenizację „Wyzwolenia” Wyspiańskiego i „Meża i żony” Fredry. A zatem ambicje kierownictwa sięgają i do t. zw. „wielkiego repertuaru.”

Sredniowieczna farsa francuska o „Mistrzu Pathelin” należy do tych klasycznych obrazów teatru ludowego, z którego czerpał niewątpliwie Szekspir, Molier i inni. Mało kto wie, że przysłowiowe powie-dzonko francuskie „revenons à nos moutons” wróćmy do baranów, jest z „Mistrza Pathelina rodem. Historia o szezwanym „rzeczniku sądowym” (po dzisiejszemu „pokątny doradca), który złodziejskimi sztuczkami wyprowadzi w pole i kupca sukiennika i sędziego tępaka, a daje się sam nabici w butelkę chytremu pasterzowi — niewątpliwie w mniejszym stopniu zainteresowalaby dzisiejszego kulturalnego widza, gdyby nie świetnie archaizowana adaptacja Adama Polewki, barwna dekoracja Potworowskiego i groteskowe ujęcie inscenizacyj-ne Jaremy.

Potworne nosy, przesadna charakteryzacja, kostiumy szczęśliwie łączące ducha epoki ze stylem awangardowym, mimika i gestykulacja niemal kukielkowa, jednym słowem cała oprawa plastyczna jest równoważnym i równouprawnionym współczynnikiem tekstu. Utrzymanie tej szczególnej artystycznej równowagi to tajemnica zwycięstwa jakie „Maitre Pathelin” co wieczór odnosi nad swoim audytorium. Znawcy i smakosze języka staropolskiego będą tam mieli prawdziwą ucztę niespodzianek. Odwaga, z jaką Polewka odmładza archaizmy nieoczekiwanymi rymami i zwrotami, niejednego polonistę może wprowadzić w ostupienie.

Czekamy na dalsze rewelacje i eksperymenty.

S. P. O.

Błędne koto produkcji filmowej

Film jest sztuką zespołową. Wszyscy chyba znają tę prawdę starą i często powtarzaną. Prawda ta pozornie oklepiana zawiera wiele wskazań ciągle aktualnych. Zwłaszcza w naszych warunkach, zwłaszcza w odniesieniu do polskiego filmu, ciągle jeszcze blakającego się po bezdrożach amatorstwa i improwizacji. Gdyby trochę więcej uwagi zwrócono na rolę zespołu w produkcji filmowej — rezultaty byłyby lepsze inny byłby stosunek prasy i publiczności do krajowych „arcydzieł”.

Przykład konkretny: „Strachy”, film obdarzony aplauzem niemal wszystkich krytyków, wnosi w naszą duszną atmosferę trochę świeżego powietrza. Jest może niezupełnie udany, ale w każdym razie posiada znamiona wyraźnego wysiłku artystycznego, jest próbą stworzenia czegoś nowego i odmiennego od wypłowiałych, nieciekawych wzorów.

Sukces ten tłumaczy się łatwo: „Strachy” bowiem to dzieło młodych awangardzistów, ludzi, którzy wspólnie poszli zdobywać pozycje, zdawałoby się, że na zawsze opanowaną przez „branżę”. Ci ludzie to nie przypadkowa spółka, ale właśnie prawdziwy zespół o wspólnej ideologii i tych samych poglądach artystycznych. Spotkanie się reżyserów Cękalskiego i Szolowskiego w atelier z operatorem Wohlem, nie było zbieganiem okoliczności, ale żelazną koniecznością.

Wiedzieli o tym młodzi filmowcy, że praca tylko wtedy idzie dobrze, kiedy współtwórcy filmu doskonale się rozumieją i wiedzą czego chcą. Kto wie czy film nie byłby lepszy, gdyby i scenarzyści wyszli z tej samej szkoły „Startu” i „Spółdzielni Autorów Filmowych”?

Dobrze się stało, że pierwszy film zespołowy, dodajmy jeszcze, produkowany na zasadach spółdzielczych, ukazał się na ekranie. Oby przykład „Strachów” znalazł naśladowców, droga została już pokazana. Choć rzeczywistość nie jest dla kulturywania artysty pomyślana.

Awangarda mianowicie nie może sama wziąć na swe barki produkcji wszystkich filmów w Polsce, rolę zaś decydującą grać będą nadal oczywiście wytwórnie, którym uśmiecha się przede wszystkim dobra kasa, a nie pociągają ich problemy ani eksperymenty artystyczne.

Na tym właśnie odcinku musi się wiele zmienić.

„Handlowe wytwórnie” nie mając ani jasno określonego programu pracy ani właściwych metod, muszą wpuścić na swoje

zamknięte podwórko element z artystyczną inicjatywą i rozbić dotychczasowe sztamperkatylnego tylko myślenia.

Na całym świecie producent filmowy jest nie tylko organizatorem finansowym i administracyjnym, ale nadto tym czynnikiem, który koordynuje wysiłki wszystkich współpracowników tworzących film. Odpowiedzialna ta praca wymaga przygotowania wszechstronnego, nie tylko handlowego i przemysłowego, ale technicznego i artystycznego. Dlatego tak mało jest na świecie dobrych producentów, ci zaś nieliczni którzy jednocześnie w sobie zmysł artystyczny, znanstwo techniki i spryt handlowy dają murowaną gwarancję, że filmy ich będą udane.

W Ameryce Darryl Zanuck, Pauro Ber-
man, Sam Goldwyn, w Anglii — Aleksander Korda, w Niemczech — Willy Forst — że wymienimy tu tylko tych kilka nazwisk, błyszczących na filmowym horyzoncie, zwracają na siebie uwagę nie mniejszą od słynnych gwiazd aktorskich.

Czy w Polsce istnieją producenci, którzyby nie tracąc czasu na pożyczanie pieniędzy i dyskutowanie weksli, potrafili zebrać odpowiedni zespół aktorski i techniczny, aby wydobyc z niego maksimum wysiłku artystycznego?

Na pytanie to — dać można odpowiedź tylko negatywną.

Może niezwykle trudne warunki finansowania filmów odbierają tym ludziom fizyczną możliwość zajęcia się szczegółami produkcji, jest jednak bardziej prawdopodobne, że ci cudotwórcy, którym udaje się nakreślić obraz nieraz bez pieniędzy, nie mają zbyt wiele pojęcia o procedurze artystycznego tworzenia filmu.

Faktem jest, że w polskim atelier wszystko zwała się na reżysera, który nie jest w stanie, jeżeli ma dobrze spełnić własne zadanie, troszczyć się o technikę montażu, o dialog, charakteryzację aktorów, rekwizyty i sto innych ważnych i mniej ważnych spraw. I dlatego na ekranie — wszystko jest najczęściej niechlujnie posklejane, poszczególne sceny rozłączają się, filmy cierpią na chroniczny zanik kręgosłupa, niema żadnej mocnej więzi całości.

Większość polskich obrazów robi wrażenie przypadkowego uszeregowania lepszych i gorszych fragmentów obok siebie, prawdziwą rzadkością są obrazy o wyraźnej konstrukcji.

Jeżeli aktor gra dobrze, to scenariusz jest słaby, kiedy zaś scenariusz jest nienajgorszy, to reżyseria i montaż zawodzą, kiedy montaż poprawny, to znowu dźwięk do niczego. Litanie tę ciągnąć można bez końca, bo to prawdziwy „circulus vitiosus”.

MITOLOGIZACJA RZECZYWISTOŚCI

Jean Cocteau „Straszni rodzice” w teatrze *des Ambassadeurs*“

Intryga dość prosta. Młody chłopak, dziecko zamożnej burżuazyjnej rodziny, po raz pierwszy w życiu nie wraca na noc do domu. Rodzice i ciotka oczekują go z niepokojem, snując domysły wśród nocy. Chłopak wraca upojony przeżyciem miłosnym.

Okazuje się, że jego bóstwo, Magdalena, jest jednocześnie kochanką ojca.

To doprowadza matkę młodego chłopca do wybuchu zazdrości.

Żeby przeciąć fatalny węzeł, w który wszyscy troje zostali wplątani, Magdalena, dowiedziawszy się, kim jest jej młody kochanek, zgadza się, by ją ocerniono przed ojcem młodego rywala Michałem. Michał uwierzył i odsuwa się od niej ze wstrętem.

Zdawałoby się, że manny do czynienia z typową sztuką sytuacyjną model 1900 rok. Ale pod nurtem dość pospolitej i ogranej fabuły płynie nurt drugi, symboliczny. Mitologizacja rzeczywistości, w której lubuje się Cocteau, znalazła tu nowy wyraz. Tym razem jest to mit o dwóch żywiołach: ładu i chaosu, porządku i nieporządku.

Dom, do którego wprowadza nas Cocteau, jest uosobieniem nieładu. Panuje on zarówno w głowach jego mieszkańców, jak w jego zewnętrznym wyglądzie. Łóżka niesłane, stopy brudnej bielizny we wszystkich pokojach, warstwy kurzu na stołach. Architekt głowi się nad wynalazkiem karabinu podwodnego, jego żona Iwonna cały dzień snuje się po domu we flanelowym szlafroku, rozkochana bardziej w synu, niż w przyjacielu. Ten syn to też kawał wariata. Tylko ciotka Leonia, niegdyś zaręczona z Jerzym, porzucona przezeń dla szczęśliwszej siostry Iwonnej, reprezentuje żywioł porządku w tej zwariowanej rodzinie. O ile jej siostra jest zaniedbana, o tyle Leonia jest uosobieniem staranności i wykintu w ubiorze.

Ona jedna stanowi „obóz ładu” przeciwstawiający się „obozowi nieporządku” w tej burżuazyjnej rodzinie. Do jakiego obozu wędzie Magdalena? Okazuje się, że ta kobieta jest uosobieniem idealnego porządku, w imię którego zgadza się na swoją śmierć moralną w oczach kochanka. „Nieporządek” zostaje ukarany w osobie Iwonnej. Na początku sztuki ta dziwna kobieta zatruła się przypadkiem przez niedbalstwo. W epilogu truje się naprawdę, gdyż, jak mówi, nie mogłaby przeżyć chwili, kiedy jej syn będzie należał do innej.

Iwonna umiera, a jej agonia w interpretacji świetnej artystki pani Dermoz, ma dużo wstrząsającego patosu. Postać heroicznej Magdaleny ze wzruszającym wdziękiem wcieliła pani Alicja Cacia.

M. Bassen: „Julja” w teatrze *L'oeuvre*“

Osią całej sztuki jest właściwie jedna scena. Młody poeta Wilfrid zabił się. Jego kochanka Julia w sąsiednim pokoju usłyszała wystrzał, przybiegła, znajdując trupa. Julia, kochanka i Egeria poety, poświęca się całkowicie uczczeniu jego pamięci. Wydawca Wilfrida chce ogłosić jego biografię, przysyła w tym celu powieściopisarza pana Roy, którego Julia gości w swoim domu razem z jego szesnastoletnim synem Robertem.

Wydawca i pisarz snują domysły na temat przyczyn samobójstwa Wilfrida. Pierwszy nienawidzi Julii i jest skłonny posądzić ją o morderstwo, Roy zaś przypuszcza, że powodem rozpaczliwego kroku był przesył.

Prawda jest inna, mianowicie ta, że Wilfrid wróciwszy pewnego dnia z przechadzki o dwie godziny wcześniej niż zwykle, zastał Julię zamkniętą w swym pokoju z kochankiem, jedynym przyjacielem domu Morel.

Wrócił więc do siebie i zastrzelił się.

Autorowi sztuki idzie następnie o to, aby ten sam los spotkał niedoświadzonego Roberta syna sprowadzonego do domu Julii biografą.

Młodziutki ten chłopak chce być poetą. Nie znając Julii, kocha się w niej skrycie. Zgodził się towarzyszyć ojcu tylko po to, żeby ją nareszcie poznać. Wzruszony jej łzami, wyznaje jej swoją miłość w prześlizgniętej pełnej sentymentu scenie. Ale pani Julii Morel ten sentyment nie imponuje. Pozwala mu tylko jeszcze raz się odwieść. Wystarczy jednak nadać niedokładność w terminie spotkania i oto Robert, jak niegdyś Wilfrid, kierując swe kroki do pokoju Julii, zastanie drzwi zamknięte...

Wraca, otwiera szufladę biurka, chwytając rewolwer...

Tym razem autor darowuje nam jednego samobójcę. Chłopak zemdlal, zanim zdążył wystrzelić.

W ramach tego nieco sztucznego scenariusza, autor umieścił kilka charakterów, z których epizodyczne lepiej mu się udały od głównych.

Wszystkie przeżycia były wcielone z finezją i prawdą przez artystów teatru *L'oeuvre*.

JOHN FORSELL

dyrektor opery
w Sztokholmia

Oficer, śpiewak, organizator,

Sztokholm w listopadzie 1938.

Ubiegły miesiąc obfitował w podniosłe uroczystości, które obchodzono z niezwykłym pietyzmem na scenach teatralnych, w kinach, radiu i wszystkich pismach. Były to: 70-o lecie urodzin znanego artysty śpiewaka i dyrektora opery JOHNA FORSELLA, oraz 80-lecie SELMY LAGERLÖF, słynnej pisarki, zarazem laureatki Nobla.

John Forsell, oficer, śpiewak operowy, światowej sławy baryton, profesor i ostatnio dyrektor opery, zdobył sobie popularność nie tylko w Szwecji, lecz na całym prawie świecie, zarówno wspaniałym głosem, jak również znakomitą grą sceniczną.

Kiedy przed 40-u laty debiutował w operze, pisano o nim, że „nikt może z mistrzów tonów nie potrafił tak skupiać na sobie zainteresowań muzycznych, i nikt może tak szybko nie wrósł w ducha i sympatie publiczności, jak się to udało Forsellowi”.

Przeszedł w tryumfalnym pochodzie prawie przez wszystkie sceny Europy, obdarzany licznymi godnościami i orderami.

Od kilkunastu lat osiadł na stałe w Sztokholmie, poświęcając się pracy profesorskiej, a głównie kierowaniu operą. Na tym stanowisku, wykazał Forsell niebywałą energię i zdolności organizacyjne. Dzięki jego inicjatywie zorganizowano stałe tanie ludowe przedstawienia, oraz przedstawienia, specjalnie dobieranych sztuk dla młodzieży.

Opery wystawiane pod kierownictwem Forsella stoją na wysokim poziomie artystycznym. Posiada on niezwykle wyczucie w odkrywaniu nowych talentów, na których prawie się nigdy nie zawiodł. Wykształcił dużo młodych sił, z których ostatnio kilka zaangażowanych zostało do METROPOLITAIN OPERA HOUSE w Nowym Jorku. Forsell znany jest ze swych wielkich wymagań, uczy tylko tych, którzy odznaczają się wybitnym głosem, co zaś do adeptów operowych, w szczególności kobiet wymaga jeszcze t. zw. linii. Mówią, że w jego zespole operowym niema nigdy artystek o zbyt pełnych kształtach.

Popularność Forsella, ugruntowana na-leżycie jak widać nie utraciła dotychczas nic ze swego blasku, a urok osobisty, zawsze żywy ściągą stale na jego występy tłumy publiczności.

To też jego dzień jubileuszowy był uroczystym świętem nie tylko w operze, lecz również wśród najszerszej publiczności, która zgotowała swemu ulubieńcowi, kreuju-cemu postać hr. Ahnavivy w „WESELU FIGARA” entuzjastyczną owację.



JOHN FORSELL

Ruch teatralny na Litwie

REPERTUAR W KŁAJPEDZIE.

Teatr Kłajpedzki przygotował następujący repertuar: K. Binkisa — „Młody las”, P. Vaiciunasa — „Złoty list”, I. Seinusa — „Dyplomaci”, A. Casella — „Śmierć na urlopie”, L. Fodor — „Mysz kościelna”, V. Hugo — „Angelo, tyran z Padwy”, poza tym projektuje realizację Marcela Pagnola — „Monsieur Topaze”, R. C. Sherriffa — „Kres wędrówki”, W. G. Salma — „Dziewica — minister”.

PRZEKŁADY SZTUK LITEWSKICH.

Sztukę dramatyczną V. Alantasa „Użłwanka” tłumaczy na język rosyjski J. A. Szaltenis, dla rosyjskiego teatru dramatycznego w Rydze.

A. M. Swinarski w Gdyni tłumaczy na język polski komedię litewską Szejniusa „Dyplomaci” i utwór J. A. Szaltenisa „Hrubianka Marya”.

MODERNIZM MUZYCZNY

zdany na kolor i... nogi

Fantastyczna symfonia dźwięku, ruchu i barw

RADIO CITY MUSIC HALL
W NEW YORKU.

"Każdy sprawiedliwy Amerykanin po śmierci wędruje do... Paryża" — tak brzmi przedwojenny jeszcze żart amerykański. Obecnie to już jest niepotrzebne: New York pobił Paryż! Na 6 Avenue, w t. zw. „*Centrum Rockefellera*” powstał super-teatr-rewia — „*Radio City Music Hall*”! 6.250 miejsc! Zmiana programu co tydzień! Program trwa bez przerwy od 11 rano do 5-ej godz. rano następnego dnia!

Już od rana tysiączne tłumy rozpylają się przed kilkunastoma kasami, podniecające specjalną polityką cen: od 65 centów w dzień do 2 dolarów w nocy. Olbrzymi hall imponuje freskami ściennymi 3-piętrowej wysokości, przepychem złocień i ozdób. Wobec ciągłości programu, jedna wielka fala ludzi odpływa bez przerwy, a druga wsiąka na jej miejsca.

Na ulicy upał, ale na widowni stale jednakowa temperatura: około 16 stopni C. To rezultat „*Air Conditioning*” — sztuczne filtrowanie i ochładzanie powietrza.

Mimo olbrzymich rozmiarów sala nie sprawia przytłaczającego wrażenia ze względu na umiar i nowoczesną stylizację wnętrza. Światło ukryte w olbrzymich łukach stropu nie razi oczu w czasie krótkich przerw. Fotele głębokie, wygodne, oświetlone od dołu przy oparciu, z małym schowkiem na kapelusze i drobiazgi. Puszyste dywany tłumią każdy krok.

Każde przedstawienie składa się z programu kinowego i rewii. Ta właśnie rewia stanowi chlubę Ameryki i za nią „*Radio City*” otrzymało miano „*Showplace of the Nation*” (Widowisko narodu).

W pewnym momencie wznosi się na scenę z podziemi podium ze 120 osobami orkiestry. Zależnie od potrzeby podium dzieli się na części i ze środka naprz. wznosi się ku górze fortepian z solistą. Pulpity orkiestry oświetlone są w innym kolorze, solisty w innym. Światło bierze udział w wtku muzycznym i w miarę rozwoju tematu, oświetlenie zmienia się, tworząc jakąś fantasmagorię słuchowo-wzrokową.

Orkiestra zapada się w głąb, a na jej miejsce opuszcza się góry balet z gotowymi dekoracjami. Świetnie zmechanizowane „*Rockettesgirls*” są jednym sprawnym automatem. Światło znowu dokazuje cudów. Poszczególne rzędy tancerek oświetlone są jak tęcza: I — rząd pomarańczowy, II —

zielony itd. W czasie ewolucyj, tancerki zachowują stale swe barwy.

Reżyserem widowiska jest od kilku lat *Leon Leonidow*, emigrant rosyjski. Dekoracje *Sudiejkina* (również Rosjanin) są właściwie tylko szarym tłem dla ciągłej zmian w nam barwnych, zachodzących jedna na drugą, zmieniających natężenie, raz nieruchomych, to znów rozświetlonych kaskadami i fontannami.

Teatr posiada scenę obrotową i przegródkową w czterech kondygnacjach, pozwalająca na przeróżne kombinacje architektoniczno-sceniczne.

Nawet najcichsze pianissimo dochodzi ze sceny do najdalszego miejsca widowni. To zasługa urządzeń akustycznych. W wielkiej amplifikatorni kontrolerzy dźwiękowi regulują stale czystość odbioru na sali.

Wszystkie urządzenia świetlne są nastawiane automatycznie na próbie generalnej, więc całe widowisko musi funkcjonować z dokładnością co do centymetra i co do sekundy.

„*The New York Times*” drukuje wywiad z Leonidowem, który oświadcza, że może dać swej publiczności strawę artystyczną w najwyższym gatunku, ale forma podania musi być zawsze zrozumiała i łatwa. Orkiestra symfoniczna pod dyktando *Erno Rapée* nie waha się podjąć najtrudniejszych, wielkich koncertów muzyki klasycznej i modernistycznej posiada bowiem całkowite zaufanie do światła i choreografii, które transponują dźwięki w uchwytą i plastyczną wizję. W chwili obecnej (koniec listopada) Leonidow wystawia „*Symphony in color*” (symfonię w barwie), która jest urzekającym cudem światła zastosowanego do muzyki modernistycznej, nie możliwej inaczej do zrozumienia przez milionowe tłumy przeciętnej, codziennej publiczności nowojorskiej.

W ten sposób „*Radio City Music Hall*” w New Yorku jest najwyższym osiągnięciem w dziedzinie rewii artystycznej na całym świecie. slc.

Robert Morley jako aktor i autor

Robert Morley, aktor do niedawna nieznanymi, zdobywa sobie dziś wielkie stanowisko w Ameryce dzięki swej uniwersalności. Odnosząc sukcesy w „*Oskarze Wilde*”, Morley jest jednocześnie chwalony przez prasę całego świata za świetną kreację roli Ludwika XVI w filmie wytwórni Metro „*Maria Antonina*” z Normą Shearer, według scenariusza Zweiga. Robert Morley pisze również sztuki teatralne, a jedną z nich wystawiono obecnie z powodzeniem w Londynie.

Nasi śpiewacy w Ameryce

U progu wielkiej kariery

Znakomity śpiewak
Jerzy Czaplicki w Chicago



Jerzy Czaplicki wyjechał do Ameryki, gdzie zaangażowany po raz drugi na gościnne występy w operze chicagowskiej wystąpi z całym szeregiem nowoopracowanych partyj.

Ameryka, która kładzie mocne podwaliny pod karierę światową, odniosła się do talentu naszego śpiewaka, z większą życzliwością niż przyjęto jego prymicie artystycznie w Polsce, obdarzyła go entuzjazmem może nawet bardziej żywiołowym, niż spotkało to w Stanach Zjedn., Jana Kiepurę.

Po pierwszych bacznie kontrolowanych występach w „Civic Opera”, krytycy z „Chicago Tribune”, „Daily News” czy „The News American” napisali, — rzecz dziwna — w swojej powściągliwości, że Scarpio w „Tosce”, interpretowany przez Czaplickiego był wokablie i artystycznie zupełnie nową postacią, stojącą na najwyższym poziomie, do jakiego przyzwyczail Amerykę Antonio Scotti. Bo też Czaplicki idzie ciągle naprzód. Studiuje, studiuje, studiuje...

Młody mistrz przygotował partie z wielkiego repertuaru operowego, zobowiązał się bowiem do wystąpienia w operze chicagowskiej w partiach dotychczas przez siebie nie śpiewanych.

Na inaugurację sezonu pójdzie w Chicago „Aida” z Czaplickim jako Amonatrą i słynnym konkurentem Jana Kiepury Martinellim, pierwszym tenorem „Metropolitan” w Nowym Jorku. Czaplicki wystąpi następnie w „Cyryliku”, „Lohengrinie”, „Śpiewakach norymberskich”, „Trystanie i Isoldzie”.

Pod koniec sezonu przyjedzie także Gighi i z nim razem baryton nasz śpiewać będzie swoją partię w „Afrykance”.



JERZY CZAPLICKI

W styczniu 1939 rozpoczną się koncerty: co miesiąc do połowy marca śpiewać będzie Czaplicki po 12 koncertów, zorganizowanych przez N. Broadcasting Company w Ameryce.

Co do występów w „Metropolitan” najslawniejszego i najpoważniejszego teatru operowego świata — Czaplicki konferował już z dyrekcją i engagement jego będzie aktualne od sezonu 1940.

Po powrocie do Europy, Czaplicki w marcu sfinalizuje swoje rozmowy z operą paryską. (m)



Jan Kiepura
w Metropolitan Opera
w Nowym Jorku

Prasa amerykańska donosi, że na liście zespołu solistów opery nowojorskiej „Metropolitan”, znajduje się Jan Kiepura, który przybędzie w lutym 1939 do N. Yorku.

PLANY TEATRÓW STOLECZNYCH.

Teatr Letni, przygotowuje wznowienie „Madame sans gene”. Główną rolę zagra Irena Eichlerówna, partnerem jej będzie Kaz. Junosza Sępowski. Repertuar tego teatru przewiduje następnie „Wesołą wdówkę”, przerobioną na komedię muzyczną według pierwowzoru komediowego Meilhaca w adaptacji Mariana z Modzelewską w roli tytułowej.

Teatr Nowy przygotowuje na karnawał komedię angielską „Weekend”, z udziałem Miecz. Cwiklińskiej.

WANDA WERMIŃSKA W OPERZE POZNAŃSKIEJ

Znakomita primadonna Opery Warszawskiej Wanda Vermińska, dzieląc los wielu artystów operowych, dla których w operze warszawskiej nie ma miejsca, udała się na występy do opery poznańskiej.

Ostatnio śpiewała z wielkim sukcesem „Toskę” pod batutą dr Zygmunta Łatoszewskiego. Partnerami jej byli J. Woliński, A. Karpacki, W. Szpinger i J. Gruszczyński.

Drugą sensacją poznańską było wystawienie opery „Gioconda” z dr Stanisławą Zawadzką w patrii tytułowej oraz z dr Roesler-Stokowską, F. Szabrańską, Wolińskim, E. Majem i K. Urbanowiczem w partiach głównych.

PRIMADONNA GRECKA W KATOWICACH

Z wielką inicjatywą artystyczną prowadzony teatr im Wyspiańskiego w Katowicach nie zaniedbuje zadań muzycznych, jakie ciążyą na tej kresowej placówce reprezentacyjnej.

Atrakcją Katowic była opera Bizeta „Carmen”, nie tylko ze względu na występ

py gościnne śpiewaczki greckiej *Heleny Nikolaidi*, która zdobyła ostatnio duże powodzenie w operze państwowej wiedeńskiej, ale także dzięki pierwszemu bodaj występowi operowemu w Polsce znakomitego barytona polskiego *Jerzego Gardy*, który dotychczas śpiewał głównie w teatrach operowych Włoch i Francji.

Don Josego odwrzcił tenor Stanisław Drabik.

W balecie wzięli udział prima - ballerina Szatkowska i Baliszewski.

NOWY FILM PADEREWSKIEGO

Powodzenie filmu „Sonata księżycowa”, w którym mistrz Paderewski wysiąpił, jak wiadomo, po raz pierwszy w życiu przed obiektywem aparatu filmowego w podwójnej roli aktora i muzyka, otrzymał obecnie propozycję nagrania nowego filmu.

Po długich wahaniach Paderewski, otrzymawszy wprawę gwarancję przyjęcia podstawowego jego warunku, że film będzie wyreżyserowany przez „jego przyjaciela” Lothara Mendesa, realizatora „Sonaty księżycowej”, ponętną ofertę wytwórni filmowej przyjął.

Kontrakt zawarty został drogą telegraficzną w hotelu Savoy w Londynie. Mówią, że honorarium mistrza wynosi 25.000 funtów szterlingów tj. około 700 tysięcy złotych.

Trzeba dodać, że pierwszą wiadomość o tym kontrakcie podało pismo polskie w Pittsburgu w oparciu o głosy giełdy filmowej w Nowym Jorku, która stwierdziła, że film z Paderewskim jest świetnym interesem zwłaszcza w Ameryce.

W samym tylko Holloyood „Sonata księżycowa” grana była w tamtejszych kinach 18 tygodni.

Grace Moore, gwiazda filmowa, którą słyszeliśmy w Filharmonii na koncercie, jest zachwycona Warszawą. W rozmowach z dziennikarzami wspomina mile wspólne występy z Janem Kiepurą w Nowym Jorku. Śpiewała z nim w Operze Metropolitan w ubiegłym sezonie partię Mimi w „Cygankach”. Ostatnio tuż przed gościną w Polsce nakręcała przez 2 miesiące nowy swój film p. t. „Louise” w Paryżu, podług opery Gustawa Charpentiera z tenorem George Till'em pod reżyserią Abel Gance'a.

Z Warszawy wyjechała do Bukaresztu a już 28 grudnia wystąpi w operze chicagowskiej.

Ciekawe jest, że artystka w wolnych chwilach pisze na zamówienie amer. firmy pamiętniki i wspomnienia o swoich sukcesach artystycznych, podróżach egzotycznych i... kucharzach. Delektuje się głównie kuchnią hiszpańską, francuską i poludn.-amerykańską.

KŁOPOTY LENI RIEFFENSTAHL W AMERYCE

Fachowe pisma niemieckie przynoszą mnóstwo szczegółów, dotyczących przyjęcia realizatorki filmu „Olimpiada” Leni Riefenstahl z okazji jej pobytu w Nowym Jorku.

Równocześnie techniczne pisma nowojorskie donoszą, że właściciele wytwórni filmowych w Hollywood nie zezwolili artystce na zwiedzenie swoich zakładów filmowych, a to na znak protestu przeciw ostatnim wydarzeniom wewnętrznym w Niemczech. Z drugiej strony manager reżyserki niemieckiej rozesał do prasy wyjaśnienie, że Leni Riefenstahl nie zabiegala jakoby o zezwolenie na zwiedzenie warsztatów filmowych w Hollywood.

Komu tu wierzyć?

Trubadur na migi; „Opera z Poznania“

Kazimierz Wierzyński o filmie

Tak się zdarzyło, że równocześnie w Kaliszu i ...w Londynie wprowadzono w błąd publiczność, spragnioną wrażeń muzyki operowej.

W Londynie zachorował nagle na gardło znakomity tenor angielski William O'Connor, który miał śpiewać „Trubadura”. Sala była przepelniona. W tych warunkach dyrekcja, nie chcąc stracić poważnych zarobków, zdecydowała się na zastosowanie „dubbingu”, który na tym polegał, że O'Connor był na scenie i grał na migi, poruszając wargami a za sceną śpiewał jego kolega Frank Muckings. Rezultat był świetny, bo niezorientowana publiczność biła brawa, choć widowisko nie posiadało artystycznego sensu.

GORZEJ poszło prywatnej imprezie byłego dyr. opery pozn. p. Zygmunta Wojciechowskiego w Kaliszu.

Jak donoszą pisma miejscowe, wystawiono w Kaliszu „Straszny Dwór” z udziałem „orkiestry”, złożonej z fortepianu i jednych skrzypiec, przy czym afisze zapowiadały przyjazd „Opery i operetki z Poznania”. Zwabiona publiczność doznała zawodu.

Naturalnie prawdziwa opera w Poznaniu była zmuszona rozesłać sprostowanie, aby się uchronić przed krzywdzącym zarzutem bagatelizowania sobie publiczności kaliskiej. Równocześnie także, kuratorium okręgu szkolnego poznańskiego przestrzegło inspektoraty szkolne i szkoły przed popieraniem tego rodzaju widowisk, jako „niestojących na żadnym poziomie”.

Z podobnej lekkomyślności antreprenurów, szukających wśród publiczności prowincjonalnej łatwego zarobku zrodziło się też przed kilku laty groteskowe wręcz wykonanie opery moniuszkowskiej w Katowicach, gdzie przygodna impreza operowa dała „Halke” bez... Halki. Zamiast primadonny... grał gramofon.

Kazimierz Wierzyński, znakomity poeta, akademik Literatury, daje w jednej ze swoich recenzyj taką analizę kinematografii:

„Kino i jego okolice, to najciemniejsze zbiegowisko głupoty naszych czasów. Zaróżliwy kretynizm tej peryferii pseudoartystycznej, która przez 30 lat produkcji światowej, nie wiem czy zdołała wyprodukować 30 filmów godnych, by je zaliczyć do prawdziwej sztuki, ten kosmiczny idiotyzm zawarty w pustce filmu i halusie wokół niego rozkrzyżczanym, to najważniejszy ideał, to szczyt kultury... Wystarczyć mieć nos, dobrze wychodzący na fotografii, by „marzyć o sławie”; wystarczyć poświęcić ładnym kolaniem, by podejmować wyprawę farysowe”.

Tak ostrej i zjadliwej oceny świat filmowy jeszcze chyba nigdy nie czytał!

Apel kapelmistrza Rodzińskiego

Znakomity dyrygent polski *Dr. Artur Rodziński*, który zajął jedna z najwybitniejszych stanowisk kapelmistrzowskich w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn., zamierzając w dalszym ciągu szerzyć muzykę polską na terenie amerykańskim nie może zniknąć dostać najnowszych polskich kompozycji, gdy w przeciwnieństwie do tego zaniedbania naszych czynników muzycznych, zarzucany jest ustawicznie mnóstwem utworów muzyki czeskiej, jugosłowiańskiej, francuskiej i węgierskiej, z prośbą o przyjęcie ich do programów koncertowych w Ameryce.

Pola Negri w Afryce

Na pokładzie okrętu „Citta di Genova” przybyła do Trypolisu Pola Negri.

Zamierza ona odbyć kilka wycieczek w głąb pustyni Libijskiej. Wiadomość o przyjeździe Poli Negri do Trypolisu wywołała zrozumiatalą sensację ze względu na kolportowane niedawno pogłoski o rzekomym aresztowaniu artystki.



MIECZYŚLAW FOGG W AMERYCE.

Popularny piosenkarz, znany z płyt gramofonowych i występów radiowych i chóru Dana, Mieczysław Fogg, wybrał się na występ gościnny sam do Ameryki Północnej — i jak donoszą tamtejsze pisma polskie jadąc nieomal w ślad za triumfalnie przyjmowaną drużyną chóru Dana, popisuje się jako „dodatek” do programów w kinach polskich.

Obecnie występuje Fogg na scenie Teatru „Wilson” w Detroit, gdzie główną atrakcją jest równocześnie film polskiej produkcji „Dwaj złodzieje” — czyli „Robert i Bertrand” z Eugeniuszem Bodo i A. Dymaszka.

W związku z podróżą Mieczysława Fogg’a pisma polskie, nie szczędząc pochwał śpiewakowi, wskazują na odrębność charakteru tych popisów, które nie sięgają co prawda wyżym poważnej sztuki śpiewaczej, mają jednak swój miły wyraz i ton.

HISTORIA TEATRU LITEWSKIEGO.

W ogłoszonym przez Uniwersytet Witolda Wielkiego w Kownie, programie najbliższych prac naukowych przewidziano uruchomienie katedry historii kultury Litwy. W dziale wydawniczym zwraca uwagę zapowiedź ukazania się pracy prof. wydziału humanistycznego tego uniwersytetu B. Srogasa pt.: „Historia teatru litewskiego”, która wzbogaci niewątpliwie dorobek kulturalny Litwy na tym odcinku.

Dzięki zorganizowaniu Tow. Polsko - Amerykańskiego w Nowym Jorku dla importu filmów polskich do Ameryki, każdy prawie lepszy film polski wędruje za Ocean.

W Nowym Jorku, Chicago, Bostonie, Detroit, Cleveland, Pittsburgu idzie jeden polski film po drugim. Centrala nowojorska rozsyła te filmy managerom na prowincję, gdzie istnieją agentury, robiące na polskiej produkcji wcale niezłe interesy.

Według prowizorycznych obliczeń powstało 200 kin polskich na terenie wychodźstwa polskiego w Ameryce Północnej. Ostatnio nie ma wśród tych kin prawie ani jednego, któreby nie grało „Znachora” i „Kościuszki pod Racławicami”. Jedno tylko miasto Detroit daje równocześnie obecnie takie filmy: „Znachor” (w teatrze Zelah), „Kościuszko” (w teatrze Martha Washington), „Pani minister tańczy” (w teatrze Chopin) i „Roberta i Bertranda” (w teatrze Wilson).

SZTUKI LITEWSKIE DLA MŁODZIEŻY.

Znany litewski autor bajek dla dzieci i młodzieży Witold Biczinas przygotował do druku czteroktówką sztukę sceniczną dla młodzieży pt. „Tevyne ir Dievas” („Bóg i Ojczyzna”). Sztuka składa się z 16 obrazów. Za fabułę posłużył autorowi piękny żywot św. Kazimierza Jagiellończyka.

Wyszła niedawno sztuka sceniczna J. Dovidaitisa pt. „Gėlė žuvis frejetas” („Żelazny trójką”), osnuta na tle litewskich walk niepodległościowych w 1920 r.

Wstęp do tej sztuki napisał reżyser Litewskiego Teatru Państwowego w Kownie B. Daugvietis, stronę dekoracyjną opracował artysta. Stefan Zukas. (Kur. Wil.).

Znana sztuka Jarosiawa Iwaszkiewicza „Lato w Nohant” została zakontraktowana przez teatry dramatyczne w Sztokholmie i Londynie. Zainteresowanie wymienionych teatrów, po poznanie się z treścią utworu jest tak wielkie, że sztuka ta z pominięciem przygotowanego już repertuaru rodzimego, wejdzie na afisz jeszcze w bieżącym sezonie zimowym.

„PREZYDENT SALOMON — PACYFIKATOREM EUROPY”.

Biblijny Salomon ożył na scenie w wymaginowanej postaci „prezydenta”, który w nowym utworze teatralnym Jana Giraudoux p. t.: „Cantique des cantiques” jest pacyfikatorem Europy. Jest to zmodernizowana przeróbka historii Salomona mającej za tło miłość króla do Sulamit, która w tej nowej sztuce nosi imię Florencji. Miłość do Salomona nie stanowi dla Florencji żadnej przeszkody w szukaniu romantycznych przygód z jakimś Jeremiaszem.

Sztuka ta idzie na dopełnienie programu wieczorowego widowiska w konserwatywnej „Komedii Francuskiej”.

CZESI PISZA DRAMAT O HITLERZE.

Czeski dramaturg Franciszek Zavrel, znany z wystawionego niedawno w Pradze dramatu pt.: „Chrystus”, pisze obecnie nową sztukę teatralną, osnutą dookoła postaci Hitlera. Podobno ma to być dramat o podłożu sensacyjnym. Wystawi go — jak słychać — Narodni Divadlo.

Rozmieszczenie sił artystycznych

w teatrach polskich (Sezon 1938/39).

(zob. początek listy zespołów w nr. 1 „Rampy”).

TEATR IM. K. H. ROSTWOROWSKIEGO W BYDGOSZCZY.

Dyr. Aleksander Rodziewicz.

Bystrzyńska Maria, Domańska Jadwiga, Dębicz Stanisław (reż.), Domosiłowski Marian (reż.), Dembowski Kazimierz, Krzywicka Helena, Lochman Stefan, Morozowiczowa Natalia, Malatyński Stanisław, Okońska Jadwiga, Roslan Bolesław, Sobotkowska Janina, Szafranski Edmund (reż.), Skwierczyński Leopold, Tatrzański Michał (reż.), Wańska Hanna, Winczewski Stanisław, Rodziewicz Aleksander (dyr.), Drewnicz Stefan, Kownacka Lidia, Kowalczyk Edward, Skirgiełło - Jacewicz Olgierd, Bończa Wanda, Barda Ludwik, Kuzmiński Tadeusz, Zwoliński Wacław.

TEATR IM. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH.

Dyr. Marian Sobański.

Biegański Wiktor (reż.), Brandt Kazimierz, Bronowska Bronisława, Brochwicz Władysław, Godlewski Marian (reż.), Jarzutowski Józef, Jastrzębski Marian, Karasiński Edmund, Kostrzewski Stanisław, Kwiatkowska Irena, Martini Janina, Przebiski Władysław, Rozwadowska Helena, Siemaszkowa Wanda (reż.), Snay Janusz, Stanisławska Wanda, Stróżyńska Wanda, Tatariewicz Konstanty (reż.), Tatariewicz Jerzy, Tokarski Zygmunt, Tomaszewski Kazimierz, Walterówna Maria, Winiarski Józef (reż.), Belkowska Halina, Karecka - Skassówna Ewa, Kassowski Bronisław, Nowicki Jan, Szabelakówna Irena, Żukowski Antoni, Tomaszewski Wiesław, Rycharski Antoni.

TEATRY MIEJSKIE W ŁODZI.

Dyrekcja: Kazimierz Wroczyński
i Hugo Moryciński.

Arnoldt Wiktor, Biesiadecka Janina, Biesiadecki Zygmunt (reż.), Bończa Zygmunt (reż.), Chojnacka Jadwiga, Czerwiński Edward, Dąbrowska Maria, Dąbrowski Bronisław (reż.), Dąbrowski Edward, Dejunowicz Kazimierz, Dunajewska Antonina, Goślawska Jadwiga, Górecki Adam, Gurynowicz Wacław, Hańcza Władysław, Kondrat Tadeusz, Kopczewski Jerzy, Kossowska Julia, Krasnowiecki Władysław (reż.), Leszczyński Karol, Ludwiżanka Barbara, Malinowski Wacław (reż.), Matuszkiewicz Włodzimierz, Modrzeński Wacław, Mroziński Jan, Niwiński Jan, Nowosielski Adolf, Pagowski Konstanty, Pietraszkiewicz Leon, Pluciński Michał, Połomska Ada, Sipiński Stefan, Skubniewska Alina, Starkówna Irena, Skrzydłowska Hilda, Wilińska Nina, Winar Józef, Wroncki Stefan (reż.), Wybrańska Zenobia, Zoner Mieczysław, Zeroska Wanda, Życzkowska Zdzisława, Ła-

będzki Karol, Doree Halina, Dywińska Zula, Ippoldtówna Heltna, Korwin Kazimierz, Plucińska Jadwiga, Polakówna Janina, Reńska Barbara, Wichniarz Kazimierz, Zasadzianka Ada, Moryciński Hugo (reż.), Sieniewski Stanisław, Skwarska Władysława, Szymański Zdzisław, Nowak Marian, Łuczak Zygmunt.

TEATR MIEJSKI W KRAKOWIE.

Dyr. Karol Frycz i Dyr. Eugeniusz Bujański.

Bednarska Maria, Bialkowski Tadeusz, Burnatowicz Tadeusz, Bobrowski Juliusz, Czajkowski Stefan, Fabisiak Kazimierz, Fuzakowski Antoni, Frycz Karol (dyr. art.), Jaroszevska Zofia, Jaroń Janusz, Janikowska Bronisława, Karbowski Józef (reż.), Kolwas Wacław, Korecka Jadwiga, Macherski Włodzimierz, Matusiakówna Alicja, Modzelewski Zygmunt, Mroźewski Zdzisław, Niedziałkowska Wanda, Nowakowski Wacław (reż.), Opaliński Kazimierz (reż.), Pawłowska Romana, Radulski Wacław (reż.), Romowicz Julia, Ruskowski Ludwik, Stępniewski Józef (reż. opery), Szubert Kazimierz, Woźnik Władysław, Wroński Roman, Wernicz Janina, Ziejewski Janusz, Arzyńska Maria, Bielska Hanna, Brochocka Hanna, Possart Apolinary, Jabłonowska Janina.

TEATR POLSKI W POZNANIU.

Dyr. Władysław Stoma.

Andrzejewska Roma, Barwińska Zofia, Czarnecka Helena, Czechowska Helena, Dytrych Lucjan, Dzwonkowski Aleksander, Jaglarz Roman, Kalinowski Czesław, Kierczyński Ryszard, Konarski Władysław, Korecki Kazimierz (reż.), Neubelt Władysław, Noskowski Zygmunt (reż.), Paszkowska Irena, Przysiański Kazimierz, Podgórska Antonina, Rewkowski Zygmunt, Stoma Władysław (dyr.), Szyndler Jerzy (reż.), Zbikowska Katarzyna, Serwiński Mieczysław, Wieczorkowska Elżbieta, Zintel Zygmunt, Łuczak Tadeusz, Chodakowska Hanna, Świdarski Jan, Szalawski Andrzej, Szyszko - Bohusz Kazimiera, Jasieczek Mieczysław, Bilski Adam, Szpingier Zygmunt, Baronówna Jadwiga.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ W TORUNIU.

Dyr. Władysław Bracki.

Bracki Władysław (dyr.), Bracka Lucjana, Cybulski Maksymilian, Downutt Mieczysław (reż.), Klejer Józef, Ładosiówna Irena (reż.), Małkowska Hanna (reż.), Piękarski Antoni (reż.), Wasilewski Józef, Wilkoszevska Maria, Strzelecki Czesław (reż.), Butrym Seweryn, Leśniowski Jan, Cybulska Stefania, Gołaszewska Mira, Piesch Hugo, Przysiecka Anna.

PROGRAMY TEATRÓW STOŁECZNYCH

TEATR POLSKI

Ul. Słowackiego — tel. 535-75.

Dojazd tramwajami 0, 1, 14, 9, 18,
25, autobus Pomnik Kopernika — Zo-
liborz. Autobus nocny do Otwocka
o godz. 23.20.

Sztuka Jarosława Iwaszkiewicza w 4
aktach

„Maskarada”

Historia ostatnich dni życia Puszkina

Główne role żeńskie grają:

Nathalie — *SMOSARSKA*

Aleksandryna — *ANDRYCZÓWNA*

Catherine — *WOSKOWSKA*

Idalia — *GRABOWSKA*

W męskich rolach występują:

Puszkina — *WYRZYKOWSKI*

Car — *KRECZMAR*

Pułk. Damzas — *BUSZYŃSKI*

Wydawca — *T. CHMIELEWSKI*

Baron — *BONECKI*

Żukowski — *WOSKOWSKI*

Łąskiej — *WILAMOWSKI*

Rzecz wyreżyserował: *E. Wierciński.*

„Gałązka Rozmarynu”

Sztuka w 5 obrazach

Zygmunta Nowakowskiego

Komendant plutonu: Obyw. Wil —

ZDZISŁAW KARCZEWSKI

Żołnierze plutonu:

Obyw. Histro — *J. KRECZMAR*

Obyw. Grotger — *J. KALISZEWSKI*

Obyw. Brzytwa — *J. KONDRAT*

Obyw. Iskra —

J. WOSZCZEROWICZ

Obyw. Beton — *WŁ. KACZMARSKI*

Obyw. Goljat —

Obyw. Sas — *K. WILAMOWSKI*

Obyw. Juhas — *J. PICHELSKI*

Obyw. Parzenica — *TAD. KAŃSKI*

Obyw. Ciupaga — *M. WOŁYŃCZYK*

Obyw. Józek Słowikowski, uczeń —

J. MAŁGORZEWSKI

Obyw. Soboń, chłop — *T. FIJEWSKI*

Obyw. Kowolski — *R. ŚLIWA*

Obywatelka Sława —

I. MALKIEWICZ-DOMAŃSKA

Ciocia — *HELENA BUCZYŃSKA*

Obywatelka Nike —

MARIA WOJDALIŃSKA

Obywatel Zadora —

STEFAN MICHAŁAK

Obyw. sekcjny — *JÓZEF KEMPA*

Obyw. profesor — *M. NAWROCKI*

Obywatel w binoklach —

JÓZEF KORDOWSKI

Obywatel garbaty —

BRONISŁAW LIPSKI

Obyw. Samson — *K. DORWSKI*

Doktor — *LUBOMIR JABŁOŃSKI*

Zugsführer — *JERZY CHODECKI*

Landszturmista I —

KAROL WOJCIECHOWSKI

Landszturmista II —

MIECZYSLAW NAWROCKI

Instruktor — *W. WAROCZĘWSKI*

Kapucyn — *JERZY WOSKOWSKI*

Słowikowski, właściciel cukierni —

TADEUSZ CHMIELEWSKI

Pani Słowikowska —

JANINA MUNCLINGROWA

Zosia Słowikowska —

STANISŁAWA STĘPNIÓWNA

Panna Mania — *LIDIA WYSOCKA*

Dziedzic — *ROMAN DEREŃ*

Aptekarz — *AL. BOGUSIŃSKI*

Mecenas — *S. BUTKIEWICZ*

Prezes — *S. BUTKIEWICZ*

Konsyliarz — *WINC. RAPACKI*

Generał austr. — *JERZY RYGIER*

Chłop — *STANISŁAW ŻELEŃSKI*

Kapitan Staniecki — *K. DORWSKI*

Jeniec — *MAR. ZAJĄCZKOWSKI*

Gość 1 — *KAZIMIERZ GEMBICKI*

Wartownik — *K. WOJCIECHOWSKI*

Tło dekoracyjne: *St. Słowiński.*

Rzecz wyreżyserował bardzo cieka-
wie: *Aleksander Wegierko.*

TEATR MAŁY

Ul. Jasna 5 — tel. kasy 535-89.
Dojazd autobusami G oraz tramwa-
jami do rogu Złotej lub Śto-Krzyskiej

Początek codziennie o godz. 20.00
Komedia w 3-ch aktach Wiktoryna
Sardou i E. Najac'a w polskim
przekładzie Antoniego Cwojdziańskiego

„Rozwiedzmy się“

Na czele obsady aktorskiej, w rolach
małżonków des Prunelles —

ALEKSANDER WĘGIERKO
i **JANINA ROMANÓWNA**

Przyjaciela domu gra —

WOJCIECH WOJTECKI

W rolach epizodycznych występują:
jako pan Clavignac —

STANISŁAW GROLIICKI
jako mężatka de Volfontaine —

HELENA BUCZYŃSKA
jako wdówka de Brionne — **IRENA**

MALKIEWICZ-DOMAŃSKA,
jako pan Bafourdin —

ALEKS. BOGUSIŃSKI
jako Panna Lusignan —

HANNA PARYSIEWICZ
komisarzem policji jest —

JULIAN KRZEWIŃSKI

Całość wyreżyserował

ALEKSANDER WĘGIERKO



EDMUND SZYMAŃSKI
długoletni kierownik sekretariatu Teatru
Polskiego i Małego.
(do artykułu: 20-lecie Teatru Małego).

Fortepian „BABY GRAND“ 138 cm

Mały wymiar — wielkie
powodzenie. — Wspaniała
dźwięk, przyjemna gra,
nadzwyczajna jakość, a
przy tym zadziwiająco ni-
ska cena.



Sprzedaż na dogodnych
warunkach kredytowych.

B. SOMMERFELD

Skład fabr. MARSZAŁKOWSKA 83.

Nowe periodyki kulturalne

„COMOEDIA“

W Wilnie powstało pismo poświęcone
sprawom sztuki i kultury współczesnej wy-
dawane przy współpracy teatru na Pohu-
lance, p. t. „Comoedia“, bliskie sprawom
regionu Wileńszczyzny.

Nowe pismo pragnie najobszerniej
uwzględnić zagadnienia sztuki teatralnej

TEATR MAŁY

komedia w 3 aktach A. Cwojdziańskiego

„Temperamenty“

(Teoria Kreczmera)

Henryk — **ZB. ZIEMBIŃSKI**
Romek — **JAN KURNAKOWICZ**
Olga — **IRENA BOROWSKA**
Zygmunt — **WOJ. WOJTECKI**
Jadzia — **ZOFIA NAKONECZNA**
Stefcia **LIDIA WYSOCKA**
Hania — **HAL BUCZYŃSKA**

Reż.: **ZBIG. ZIEMBIŃSKI**
Dekoracja: **ST. SŁIWIŃSKI**

Obrazy demonstrowane na scenie
pędzla Rafałowskiego.

i literackiej, poza tym omawia plastykę,
film, fotografię.

Zeszyt pierwszy poświęcony został — w
związku z premierą „Wyzwolenia“ w Wil-
nie — Wyspiańskiemu. Na temat ten dru-
kują artykuły: Jerzy Zagórski, W. Zaw-
stowski, L. Pobóg - Kiełanowski, J. Wysz-
mirski, T. Niesiołowski i inni.

O ile pismo utrwali swój byt — stać się
może poważną placówką kulturalno-regio-
nalną.

TEATR NARODOWY

Plac Teatralny — tel. kasy 670-60.

Codziennie

Początek o godz. 20. koniec o godz. 22.45

„Szaleństwo”

Sztuka w 3 aktach de Peyret-Chappuis
Przekł. pol. Leona Pomirowskiego
Centralną postać sztuki *Elżbietę gra*
IRENA EICHLERÓWNA

Jej matkę, panią Cog —
MARIA DULĘBIANKA
Lekkoomyślną kuzynkę Martę —
ELŻBIETA BARSZCZEWSKA
Dwie siostry Aurelię i Zuzannę —
SEWERYNA BRONISZÓWNA
ZOFJA MAŁYNICZÓWNA

Rolę męża Marty —
TĄD. BIAŁOSZCZYŃSKI

Młodego amanta Marka —
MIECZ. MILECKI

Służącą —
LODA ROGIŃSKA

Rzecz dzieje się współcześnie
w małym francuskim miasteczku.

Tło dekoracyjne stworzył art.
mal. Andrzej PRONASZKO. —

Całość wyreżyserował
Antoni CWOJDZIŃSKI.

NIEDZIELNE PRZEDSTAWIENIA

POPOŁUDNIOWE D. 11/XII. BR.

Teatr Narodowy o 4 — „Szaleństwo”.

Teatr Nowy, o 4 — „Złoty Deszcz”.

Teatr Polski, o 3.30 —

„Galazka Rozmarynu”.

Teatr Mały, o 3.30 —

„Rozwiędźmy się”.

Teatr Letni, o 4 — „Jean”.

Teatr Kameralny, o 4.15 —

„Rodzeństwo Thierry”.

Teatr Ateneum, o 4 — „Świątoszek”.

Teatr Malickiej o 4.15 —

„Trafika Pani Generalowej”.

TEATR NARODOWY

Komedia Aleksandra Fredry

„Z e m s t a”

W roli Rejenta Milczka —

JÓZEF CHMIELIŃSKI

Cześnik — **JERZY LESZCZYŃSKI**

Podstolina —

MIECZYSLAWA ĆWIKLIŃSKA

Papkin — **ST. STANISŁAWSKI**

Para młodych, Wacław i Klara —

JERZY ROLAND

i **KAROLINA LUBIENSKA**

Murarz — **FR. DOMINIĄK**

Perełka — **CHMURKOWSKI**

TEATR NOWY

Plac Teatralny — tel. kasy 646-92.

Początek codziennie o godz. 20.00
— koniec o godz. 22.45.

Komedia w 3 aktach (4 obrazach)
J. B. Priestley'a w przekładzie pol-
skim J. Rylskiej.

„Złoty deszcz”

W ciekawej aktorskiej obsadzie wy-
różnia się **ALEKSANDER ZEL-
WEROWICZ**, odtwarzający głów-
ną rolę Daniela Redferna.

Jego żonę, Dorotę gra

WANDA JARSZEWSKA.

Elsie, ich córkę —

IRENA WASIUTYŃSKA.

Bernarda Baxley —

JAN CIECIERSKI.

Panią Baxley — **MARIA GELLA.**

Harolda Russa —

TADEUSZ WESOŁOWSKI.

Pana Stacka — **ARTUR SOCHA.**

Sierżanta —

HENRYK RZĄTKOWSKI.

Rzecz dzieje się współcześnie w
Anglii. Reż. **AL. ZELWEROWICZ.**

TEATR MALICKIEJ

Karowa 18 — tel. 5.29-99.

Dojazd tramwajami T, O, 1, 2, 3,
6, 14, 18, 19, 25.

Codziennie o godz. 8.15, koniec o
godz. 10.40.

Komedia w 3-ch aktach (5 odsło-
nach) Bus Fekete'go w przekładzie
polskim E. Gałuszkowej.

Trafika pani

generalowej

W roli Generalowej, właścicielki tra-
fiki — **Z. ORDYŃSKA.**

Jej córki grają:

Goerthy — **MARIA MALICKA.**

Lola — **E. STOJOWSKA.**

Antoniego, męża Loli —

H. MODRZEWSKI

Hrabiego — **KAROL BENDA.**

Orca — **J. NOWACKI.**

Pannę Mitzi — **J. PORĘBSKA.**

Ekscelencje —

M. BAY RYDZEWSKI

Urzędnika skarbowego —

A. MANIECKI

Hindenburga — **T. FIJEWSKI.**

Karola — **R. ZAWISTOWSKI.**

Reżyseria — **Karola Bendy.**

TEATR LETNI

Ogród Saski — tel. 6.46-86.

Początek przedstawienia o 20.00.
Komedia w 3 aktach Michała Durana

„W roli głównej Barbara Bow”

W tytułowej roli gwiazdy filmowej
MARIA MODZELEWSKA

Partner jej jako Rajmund Larrien
KAZ. JUNOSZA STĘPOWSKI

Jednego z mężów Barbary gra —
STEFAN HNYDZIŃSKI

Sekretarkę gwiazdy —
STANISŁAWA MASŁOWSKA

Oksypasiana —
TADEUSZ FRENKIEL

Perrachona — ST. JAWORSKI.

Kucharza — J. ZEJDOWSKI.

Szefa restauracji — JÓZEF KEMPA.

Lavesne'a — WL. WIĘCKOWSKI.

Kelnerów —

FELIKS NORSKI

i STANISŁAW KUSTOWSKI.

Fotografą — JANUSZ TOMASIK.

Dekoracje St. Jurockiego. Całość o-
pracował reżysersko

TEOFIL TRZCIŃSKI.



MARIA MODZELEWSKA
odtwarza rolę Barbary Bow.

TEATR KAMERALNY

Ul. Senatorska 29 — tel. 213-87.

Kasa Teatru czynna od 12-2 i 17-19.

Dojazd tramwajami: M, T, P, B, 17,
14, 4, 5, 1, 19, 21, autobus. Autobus
nocny z Pl. Teatralnego do Otwocka
o godz. 23.15.

Początek widowiska o godz. 20.00.

Francuska sztuka w 3 aktach

„Rodzeństwo Thierry”

Autorem jest laureat Nobla Roger
Martin du Gard. Przekładu polskiego
dokonał Józef Brodzki.

Izabella — IRENA GRYWIŃSKA.

Wanda — CEL. NIEDŹWIECKA.

Leopoldyna — HEL. ZAREMBINA.

Joe — MIECZ. CYBULSKI.

Armand — WL. ZIEMBINSKI.

Dr Tricot — ST. KWASKOWSKI.

Główną rolę Thierry'ego gra —
K. ADWENTOWICZ (reż. sztuki).

TEATR BUFFO

Mokotowska 75, tel. kasy 7.21-21.
Dojazd tramw. 1, 2, 9, 14, Z, aut. G.

Początek przedstawienia o g. 20.00.
Farsa w 4-ch aktach Fr. i P. Schönt-
hanów w opracowaniu i z piosenkami
Juliana Tuwima.

„Porwanie Sabinek”

W głównych rolach Pawła Owinowi-
cza, profesora łaciny —

MICHAŁ ZNICZ.

Dyrektora teatru, Leonarda Strzy-
ga-Strzyckiego —

JÓZEF WĘGRZYN.

Ernestynę, żonę Pawła gra —

HELENA GRUSZECKA.

Madzię — IRENA GÓRSKA.

Anulkę — KARIN TICHÉ.

Męża Madzi — H. BOROWSKI.

Gromskiego — CZ. SKONIECZNY.

Emila — ROMAN WYSPIAŃSKI.

Weronikę, służącą Owinowiczów —

JANINA SOKOŁOWSKA.

Dekorację i kostiumy projektował
WŁADYSŁAW DASZEWSKI
Reż.: JANUSZ WARNECKI.

TEATR WIELKI — OPERA

Pl. Teatralny — tel. kasy 3.02-35
Dojazd tramwajami P, T, 5, 9, 14,
17, 19, 21, autob. A, G. Autobus nocny
do Otwocka i Śródborowa o godz.
23.15 z Placu Teatralnego.

„*Verbum nobile*”

W roli Zuzi —
BARBARA KOSTRZEWSKA.
Pana Serwacego gra —
KAZIMIERZ POREDA.
Stacha — **EDM. PŁOŃSKI.**
Pana Marcina — **CEZ. KOWALSKI.**
Bartłomieja — **ST. ZNICZ.**

Całość wyreżyserował **August Wiśniewski.**

Balet w 3-ch obrazach Karola Szymanowskiego w inscenizacji i układzie choreograficznym M. Pianowskiego.

„*Harnasie*”

Główną postać wodza Harnasiów
tańczy — **Z. DĄBROWSKI.**
Naręczona-góralke —
BARBARA KARCZMAREWICZ.
Naręczonego-górala gra —
FR. WAŻYŃSKI.
Starostą weselnym jest —
JAN ZIELIŃSKI.
Solo tenorowe śpiewa —
JERZY GRANOWSKI.
Chórem kieruje — **BR. KUBIK.**

Kostiumy i dekoracje wykonano według pomysłów art.-malarzki **Zofii Stryjeńskiej.** Orkiestrą dyryguje **Adam Dołżycki.**

TEATR WIELKI — OPERA

Premiera w niedzielę 20 listopada
Opera Ch. Gounoda

Faust z nocą Walpurgii

11 obrazów w nowej inscenizacji
Adama Dołżyckiego.

W partiach naczelnych:
Małgorzata —
BARBARA KOSTRZEWSKA.
Faust — **MIECZYSLAW SALECKI.**
Mefisto — **KAZIMIERZ POREDA.**

Koncepcja architektury i przestrzeni scenicznej — **prof. St. Jurocki.**
Choreografia — **Miecz. Pianowski.**
Reżyseria — **August Wiśniewski.**
Dyrekcja muzyczna —

Adam Dołżycki.

Kalendarzyk koncertów

FILHARMONIA WARSZAWSKA.

Ul. Jasna 5.

Dojazd tramw. do ul. Marszałkowskiej oraz autob. A, G.

Piątek, 16/XII. Koncert symfoniczny pod dyrykcją **Hermana Abendrotha.** Solista — **CLAUDIO ARRAU** (fortepian).

Niedziela, 18/XII. Koncert popołudniowy o godz. 15-ej. Wykonana będzie IX Symfonia Beethovena pod dyrykcją **Hermana Abendrotha.**

SALA KONSERWATORIUM

PAŃSTW.

Ul. Okólnik 1 — tel. 684-72.

Środa 14 grudnia o godz. 20.15 —
GABOR REJTŐ (wiolonczela).

TEATR WIELKI - OPERA

Operetka w 3-ech aktach A. Wilnera
i M. Bodańskiego z muzyką Fr. Lehara. Przekład A. Kitschman.
od dnia 11/XII
operetka Falla

„*Madame Pompadour*”

W roli głównej, Markizy Pompadour — **J. BROCHWICZOWNA.**
Oficer — **JERZY GRANOWSKI.**
Hrabia René — **F. SZCZEPAŃSKI.**
Król Ludwik — **B. PETECKI.**

PRACOWNIA GORSETÓW

HELENA NOWAK

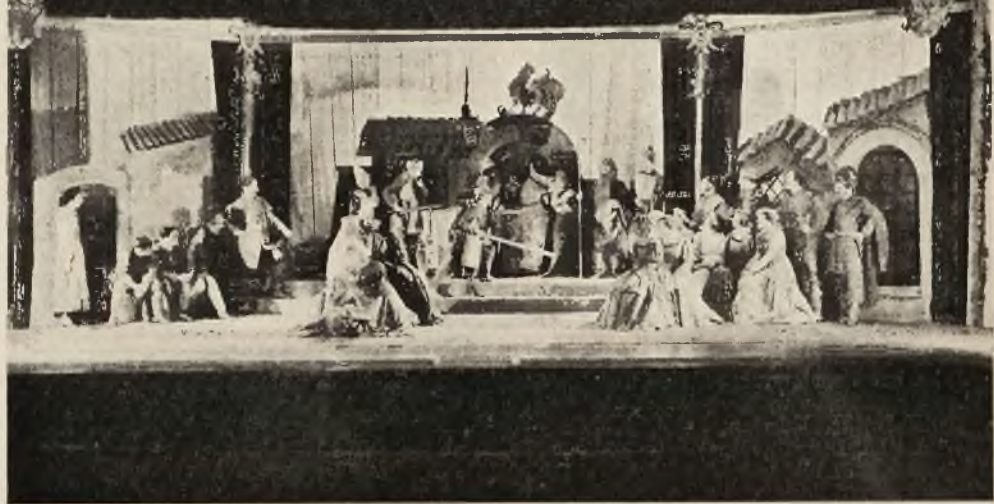
Warszawa, Nowogrodzka 41 m, 28
(front, V piętro- winda)

== PASY ==

BIUSTONOSZE

== CAŁOŚCI ==

NAJNOWSZE MODELE
PASY POOPERACYJNE —
Wykonanie solidne — ceny przystępne



(Do zdjęcia fot.)

INSTYTUT REDUTY: „ŻAKI KRAKOWSKIE”, sztuka pióra K. Jeżewskiej, odznaczająca się poczuciem efektu scenicznego i zrozumieniem potrzeb Teatru dla młodzieży.

Reż. J. OSTERWY.

TEATR REDUTA

Ul. Kopernika 36/40 — tel. 237-88.
Dojazd tramwajami 0, 1, 9, 14, 25
do Kopernika. Autobus z pl. Koper-
nika na Żoliborz. Autobus nocny
do Otwocka o godz. 23.20.

Początek przedstawienia o godz.
20.00 — koniec o godz. 22.50.

Komedia w 3 aktach Stefana
Żeromskiego.

Uciekła mi

przepioreczka

W głównej roli docenta Przełęckiego
— JULIUSZ OSTERWA.

Dorotę Smugoniową gra —

MARIA BUCHWALDOWA
Smużon — JAN KRYSZKIEWICZ.
Księżniczka — HALINA GALLOVA.
Bęczkowski — ST. JARSZEWSKI.
Ciekocki — JAN KOCHANOWICZ.
Kleniewicz — STAN. JANOWSKI.
Zabrzeziński — LECH STEPOWSKI.
Bukański — ZYGM. STRÓZEWSKI.
Radostowiec — BR. BORSKI.
Małowieski — LEON JÓZEFOWICZ.

Rzecz dzieje się współcześnie w
Porębianach.

Rzecz wyreżyserował

Juliusz Osterwa

TEATR ATENEUM

ul. Czerwonego Krzyża 20, tel. 2.36-57.

Codziennie o godz. 20.00

Komedia w trzech aktach
Roger Ferdinand'a w przekładzie
polskim G. Karskiego.

„Kupiec i poeta”

Powieściopisarza, Juliana Collinet, —
odtwarza MARIUSZ MASZYŃSKI.
W roli bogatego kupca, Franciszka
Chotarda — Z. CHMIELEWSKI.
Jego żona, Maria —

ST. PERZANOWSKA.
Rena Collinet — EWA BONACKA.
Dalekiego kuzyna Chotarda, wojsko-
wego gra — J. LUSZCZEWSKI.

Przyjaciela Juliana, —

ST. DANIŁOWICZ.
Służącą jest — A. JARACZÓWNA.
Reżyseria St. Perzanowskiej.

Pomysły dekoracyj Wł. Daszew-
skiego.

TEATR 8.15

Ul. Śniadeckich 5 — tel. kasy 700-26.
Dojazd tramwajami 3, 8, 11, 12, 16,
17, 18, 19, 25.

Początek codziennie o godz. 8.15 —
koniec o godz. 10.30.

Operetka w 3 aktach Emmericha
Kalmana.

„Księżna Czardaszka”

Tytułową postać Sylwię Varescu —
gwiazdę kabaretową odtwarza —
ELNA GISTEDT.

Partnerem jej jest w roli Edwina
ks. Lippert-Weylersheim —

MARIAN WAWRZKOWICZ

Drugą parę tworzą hrabianka Stasia —
NINA CZERSKA i hr. Bonifacy —

ZBYSZEK RAKOWIECKI

Jako hr. Ferri występuje —

JÓZEF REDO

Rodziców ks. Edwina, księżną Onhilia i ks. Leopold Maria —

MARIA KOSSAKOWSKA

i **STAN. ZIĘCIAKIEWICZ**

Notariuszem Kissem jest —

LEOPOLD MOROZOWICZ

Hr. Ronsdorffem, kuzynem Edwina —
JAN ORLICZ.

Akt I dzieje się w kabarecie „Aquarium”, akt II — u ks. Lippert-Weylersheim, akt III — w hallu hotelowym.

TAŃCE:

Układ taneczny (zespołowy) *Konrada Ostrowskiego.*

STENIA STANISŁAWSKA w I akcie tańczy „Fandango” w ukł. J. Ciepłińskiego, muz. de Falla, w II akcie „Walc” muz. Wieniawskiego, układ A. Romanowskiego.

IRENA SOBOLTÓWNA i **EUGENIUSZ WOJNAR** tańczą w I akcie „Poesie”, zaś w II „Błękitny romans”, własnej kompozycji.

OGÓLNE KIEROWNICTWO MUZYCZNE: **LUDO PHILIPP.**

Tło dekoracyjne **ST. KURMANA**

Reżyseria — **W. ZDZITOWIECKI**

Cyrk

Wielki program otwarcia, z tresurą lwów i tygrysów oraz innymi atrakcjami międzynarodowymi.

Początek codziennie o godz. 20.15.

W środy soboty i niedzielę przedstawienia popołudniowe o godz. 4.30. Po południu dzieci i młodzież szkolna placą połowę.

TEATR 8.15

Operetka Pawła Abrahama w 3 aktach (11 obrazach) w przekładzie polskim Krzemińskiego. Teksty śpiewne Jurandota.

Roxy i jej drużyna

W tytułowej roli Roxy —

LODA HALAMA

Kapitan drużyny Stefan Kardy —

MARIAN WAWRZKOWICZ

Brankarz, Haczek II —

ZBYSZEK RAKOWIECKI

Fabrykant konserw, Sam Cheswich —

JÓZEF REDO

W innych rolach:

Przełożona pensji —

ZOFIA ORDYŃSKA

Pensjonarki Ilka i Ilonka —

NINA CZERSKA

i **IRENA SOBOLTÓWNA**

Arpad — **K. CIBORSKI**

Naręczony Roxy, Bolo —

AL. OŁĘDZKI

Baron — **ST. ZIĘCIAKIEWICZ**

Dyrektor hotelu — **JAN ORLICZ**

Rewizor celny — **L. MOROZOWICZ**

Odźwierna „Radosnej młodości” —

MARIA KOSSAKOWSKA

Juliszka — **LYGIA GOEBEL.**

Akcja sztuki toczy się spoczątku w Londynie, później na Węgrzech.

Reżyseria: *Witold Zdzitowiecki.*

Dekoracje: *Z. Wiechecki.*

Orkiestrą dyryguje *Ludo Philipp.*

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE

ul. Nowy Świat 19 — tel. 629-40.

Świąteczny program
artystyczno-literacki

Gwiazdka w studio

Na całość programu składają się następujące numery:

„STARY ROMANS” *Tessi.* (Wykonawcy: *Hmeżyna, Czechowska* i *B. Sikiewicz.*)

„DEUGI JEZYK” *Czechowa* (*Olga Ork i Aporztański.*)

„BEZBRONNA KOBIETA” *Czechowa* (*Warin i Sztanow.*)

„NOC ZIMOWA” — *monolog Dostojewskiego* wypowie *N. Maksimowa.*

Ponadto inscenizacja pieśni i romansów cygańskich i rosyjskich przy udziale chóru *Jerzego Siemionowa.*

Zapowiada: *H. Gulanicka.*

TEATR WIELKA REWIA

Ul. Karowa 18 — tel. 692-99.
Dojazd tramwajami 0, 1, 2, 3, 6, 9,
14, 18, 19, 25.

Codz. 2 razy o 7.30 i o 9.15.
rewia świąteczna w 20 obrazach pt.

Raj kobiet

Numery części pierwszej:

Sezon zimowy (W. Ruskowski i balet). *Dokąd pójść wieczorem?* (E. Mossakowski, Cz. Zbierzyński). *Szantaż* (Ina Benita, M. Bożejewiczówna, Z. Regro). *Księżyc nad Wenecją* (M. Kaupe, A. Halama i balet z solistami). *Czerwone-Zielone* (W. Walter, I. Skwierczyńska). *Wesolych świąt!* (K. Krukowski). *Raj Kobiet* (M. Bożejewiczówna, Z. Regro, M. Kaupe, Ina Benita, A. Halama, W. Ruskowski, I. Skwierczyńska i balet).

W efektownej części drugiej kolejność jest następująca:

Symfonia wschodniu (E. Mossakowski, Czesław Konarski, E. Koziański, Freda Klawiwna i balet). *Kobieta i złodziej* (I. Skwierczyńska, K. Krukowski i W. Walter). *Mój ukochany* (Ina Benita, W. Ruskowski). *Szlakiem prubabek* (Wł. Walter). *Zaczarowana noc* (Maria Kaupé, A. Halama, Cz. Konarski i balet). *Zdrada* (Ina Benita, K. Krukowski, W. Ruskowski). *Torpeda śmiechu* (finał w wykonaniu całego zespołu).

Reż. ANDRZEJ WŁAST.

TEATR MAŁE QUI PRO QUO

ul. Mazowiecka 12, tel. 3.49-21.

Codziennie dwa razy o godz. 7,30 i 10-ej, rewia w 18 obrazach w reżyserii E. Koszutskiego,

„Wielka czwórka”

Udział biorą: A. DYMSZA, A. BOGUCKI, T. OLSZA, W. ORŁOW, S. GÓRSKA, H. KAMIŃSKA, I. KOZŁOWSKA, Z. SYKULSKA.

KOLEJNOŚĆ OBRAZÓW

jest następująca:

- 1) *Apel*, 2) *Dawniej i dziś*, 3) *Będziesz spał?* 4) *Kapelusik*, 5) *Pół czarnej z kremem*, 6) *Rozeszło się o szpę*, 7) *Tak chciałem Cię zobaczyć*, 8) *Wielka czwórka*, 9) *Piękno Warszawy*, 10) *Powieść Kamila Nordena*, 11) *Piosenka o Belinie*, 12) *Chwila dziejowa*, 13) *Szanowni wyborcy*, 14) *Wszystko zależy od szczęścia*, 15) *Do Pana B.*, 16) *Do tego trzeba dwóch*, 17) *Chłodna piosenka*, 18) *Przepraszam, że się wtrącam*.

CYRULIK WARSZAWSKI

ul. Kredytowa 14 — tel. 5.40-33.
Dojazd autobusami A, G, H i tramwajami M, P, T, 6, 3, 17, 2, 16.

Codziennie 2 przedstawienia o 19.30 i 10. Historia w 8 odsłonach E. Bourdeta w przeróbce światopiełka Karpiańskiego i Jerzego Waldena.

Sprzedajemy Warszawę

W rolach głównych występują:
Franka, złodziejka — LENA ŻELICHOWSKA
Józio, złodziej — ROMUALD GIERASIŃSKI,
Hrabiego gra — FR. JAROSSY.
Jubiler — EDMUND MINOWICZ.
Jego córka Irena — JADZIA ANDRZEJEWSKA.
Subiekt u jubilera — LUDWIK SEMPOLIŃSKI.
Konsula — LUDWIK LAWIŃSKI
Chłopa — JÓZEF ORWID.
Buchaltera — MARIAN RENTGEN

Muzyka: Wiktora Krupiańskiego i L. Boruńskiego.

Reżyseria całości: Fr. Jarossy.

G W I A Z D K A!

Podarki

Najtaniej i najlepiej kupisz w firmie:

TOWARY OKAZYJNE

Marszałkowska 135
róg ś-to Krzyskiej

Pulowery, Golfy, Bielizna męska damska, Koszule narciarskie, sportowe, Krawaty i t. p.

Prosimy o sprawdzenie naszych cen przed zakupami 223



Niezwykłe talenty: DAN i BAŚ — w widowisku dla dzieci: „Książę i żebrak”.

NASZ TEATR

Pod kier. artyst. Haliny Starskiej
W sobotę dn. 3-XII o godz. 4-ej
oraz w niedzielę 4-XII o 12 w po-
łudnie w Teatrze Letnim widowisko
historyczne w/g Marka Twaina

„Książę i żebrak”

w głównych rolach:

Króla Anglii, Henryka VIII —
Z. STRÓŻEWSKI

Księcia Walii — DAN

Lorda Hertforda — M. NAWROCKI

Lorda St. John — W. WYBRĄŃSKI

Lorda Halifaxa — A. OLEDZKI

Lorda Lewisona — A. MAMECKI

Hrabiego Seymoura —

B. SZMORLIŃSKI

Hrabiego Lancastre —

W. IZDEBSKI

Żebraka — ST. ZBORAWSKI

Jego syna, Tomka — BAŚ

Akcja toczy się w 16 wieku w
Anglii.

Reżyseria: EMILII SOKÓLSKIEJ.

Układ tańców: JADWIGI HRY-
NIEWICKIEJ.

INSTYTUT REDUTY

Kopernika 36/40, tel. 2.37-88.

W niedzielę dnia 17.XII. o godz. 16,
sztuka historyczna Anczyca

Kościuszko pod Racławicami

Sztukę wyreżyserowała —

MARIA DULEBA

Ilustracje muzyczną skomponował —

FRANC. MAKLAKIEWICZ

TEATR KUKIEŁKOWY BAJ

w sali Konserwatorium Państwowego
Okólnik 1.

w niedzielę 11/XII o godz. 16.00
widowisko kukielkowe dla dzieci
i młodzieży

„Historia cała o niebieskich miądalaach”

pióra L. Krzemienieckiej.

Kukły i dekoracje pomysłu —
WITOLDA MILLERA I WANDY
PAWŁOWSKIEJ.

Opracowanie muzyczne i reżyseria —
JANA WESOŁOWSKIEGO.

TEATR ORLYMA

W niedzielę dn. 11.XII. o godz. 12
i 4-ej przedstawienie dla dzieci w Te-
atrze Wieikim:

„Dobra wróżka”

Ważniejsze postaci: Król Safandu-
ła III, Królowna Śnieżka, Tomcio Pa-
luch, Kuchcik grubasek, Czarny ry-
cerz, Dobra Wróżka, Św. Mikołaj.

Reżyseria: T. ORTYM.

TEATR DLA DZIECI

w sali „Cyrylika Warszawskiego”
(Kredytowa 14)

w niedzielę dn. 11/XII o godz. 12
i 16-ej baśń sceniczna
Pawła Wieczorka

„Św. Mikołaj”

Reż. B. STRYCKI.

Teatr „CRICOT” w Warszawie

Przed 6 laty Józef Jarema założył przy
Zw. Zaw. Plastyków w Krakowie „Teatr ar-
tystów Cricot”. Przed kilku tygodniami
teatr „Cricot” przybył do Warszawy i daje
w nowotwarłej kawiarni plastyków w I.
P. S. (Królewska 13) codzienne występy.
Na całość wieczoru składa się: „La farce
de maitre Pathelin”, o której historyk tea-
tru francuskiego Dubech pisał: „...jest to
arcydzieło wśród arcydzieł”.



Repertuar kin stołecznych



„ACRON”

(Żelazna 64).
Telefon 3.18-46. Dojazd tramw. 0, 11. Ceny bil. 54 i 80 gr. Pocz. seansów 5, 7, 9. W niedzielę i święta od godz. 12 poranki po 25 gr.
„Skłamanie”
film polski.

„ADRIA”

Wierzbowa 7.
Tel. 520-77. Doj. tramw. 5, 9, 14, 17, 21, T, aut. A i G. Ceny bil. 75 — 1 zł. początek seansów 4, 6, 8, 10.
„Porzucona”
z Barbarą Stanwyck. Nast. film *„Granica”*
z Barszczewską, Jur. Pichelskim.

„AMOR”

(Elektoralna 45).
Telefon 3.10-93. Dojazd tramw. 5, 8, 16, 21. Ceny bil. 54 i 70 gr. Pocz. seansów 5, 7, 9.
„Prokurator Alicja Horn”

i
„Niewidzialne małżeństwo”
Od 12.XII
„Bohaterowie morza”
i
„Piętro wyżej”

„ANTINEA”

(Żelazna 31).
Telefon 6.95-86. Dojazd tramw. T, 0, 6, 11. Ceny bil. 54 i 80 gr. Pocz. seansów 5, 7, 9.
„Robert i Bertrand”
Od 12.XII
„Rycerze pustyni”
i
„Śpiewający kowboj”

„ATLANTIC”

(Chmielna 33).
Tel. 240-21, doj. tramw. 3, 8, 11, 16, 17, 19. Ceny bil. 1.70 — 2.50, początek 5, 7, 9.15.
„Batalia nieustraszonych”
George Brent i Olivia de Havilland.

„BALTYK”

(Chmielna 9).
Tel. 5.14-44, doj. tramw. 0, 1, 2, 9, 14, 18, 25. Ceny biletów 1.50 — 2.50, początek seansów 5, 7, 9.15.
„Tłum szalące”
z Robertem Taylorem, O. Sutowan i F. Morganem.

„BIS”

(Elektoralna 21).
Dojazd tramw. 5, 16, 21. Ceny bil. 54, 65, 80 i 1 zł. Pocz. sean. 5, 7, 9.
„Kurier carski”
i
„Ślepy zaulek”

CAPITOL

(Marszałkowska 125).
Tel. 237-48. Doj. tramw. 3, 8, 11, 16, 19, M, T. Ceny bil. 1.50 — 2.20, początek seansów 5, 7, 9.15.
„Jastrząb”
z Charles'em Boyer.

„COLOSSEUM”

(Nowy Świat 19).
Tel. 679-18. Doj. tramw. P, 0, 1, 2, 7, 9, 12, 14, 18, 24, 25. Ceny biletów 1.50, 2.20, pocz. seansów 5, 7, 9.15.
„Żebrak w purpurze”
z Ronaldem Colman.

„CASINO”

(Nowy Świat 50).
Tel. 520-99. Doj. tramw. 0, 1, 2, 9, 14, 18, 25. Ceny biletów 1.50 — 2.20. Pocz. seansów 5, 7, 9.15.
„Gehenna”
film polski wg. powieści Mniszkówny z Lidią Wysocką, Zaharewiczem i Sambońskim.

„CZARY”

(Chłodna 29).
Dojazd tramw. 0, 5, 11, 15, 16, 21. Ceny bil. 55 gr. 1.50 zł. Początek seansów 6, 8, 10.
Od 12.XII
„Winowajca”
i
„Bomby nad Monte Carlo”

„ELITE”

(Marszałkowska 81).
Tel. 901-18. Doj. tramw. 3, 8, 11, 12, 16, 17, 18, 19, 25. Ceny bil. 0.80 — 1.50, początek seans. 4.
„Oskarżona”
z Dolores del Rio i *„Trójkąt narzeczeński”*
z Claudette Colbert i Fred Mac Murray.

„ERA”

(Leszno 2).
Telefon 11.90-39. Dojazd tramw. 9, 14, 17, autob. C. Ceny bil. 54, 65, 70 gr. i 1 i 1.50 zł. Pocz. seansów 4, 6, 8, 10, .
Od 12.XII
„W kryjówce Dawsona”

„EUROPA”

(Nowy Świat 63).
Tel. 501-00. Doj. tramw. 0, 1, 9, 14, 18, 25. Ceny bil. 1.50 — 2.50, początek o godzinie 5, 7, 9.15.
„Cztery córki”
wg. powieści Fanny Hurst.

„FAMA”

(Przejazd 9).
Telefon 12.22-00. Dojazd tramw. 9, 14, 15, 17, autob. C. Ceny bil. 75 gr i 1 zł. Początek seansów o godz. 4.
„Pensjonarka”
z Dean Durbin.

FILHARMONIA

(Jasna 5).
Tel. 5.13-88. Dojazd aut. G, oraz tramw. do ulicy Marszałkowskiej — pocz. seans. 4, 6, 8, 10. Ceny biletów 75 gr i 1 zł.
Od 10.XII.
„Biały motyl”
z Sonią Henie.

„FLORIDA”

(Żelazna 61).
Dojazd tramw. 0, 5, 11, 16, 21. Ceny bil. 54, 85 gr. i 1 zł. Pocz. seansów 5, 7, 9.15. W niedz. święta poranki od 12; ceny 25 gr i 54 gr.
„Ludzie Wisły”
i
„10 z Pawiaka”

„FORUM”

(Nowowiniarska 14).

Tel. 11.31-45. Dojazd tramw. Z, 0, 1, 3, 4, 23. Ceny bil. od 0.54 do 1.09. Pocz. o godz. 5

„Księżniczka cygańska”
i

„Ślepy zaulek”

„HELIOS”

(Wolska 8).

Dojazd tramw. 2, 5, 11, 16, 21. Ceny bil. 50 gr i 1 zł. Pocz. seansów 4, 6, 8, 10.

„Dzieje grzechu”

HOLLYWOOD

(Hoża 29).

Tel. 869-05. Dojazd tramwaj. 3, 8, 12, 16, 17, 18, 19, 25. Ceny bil. od 1 zł. początek 5, ost. 9.15.

„Zamknięty świat”

i rewia pt. „Otwarte serca”.

IMPERIAL

(Marszałkowska 56).

Tel. 702-49. Dojazd tramw. 3, 8, 12, 16, 17, 18, 19, 25. Ceny bil. 1.50 — 2.50, pocz. seans. 5, 7, 9.15.

„Wszędzie kobieta”

z Joan Blondell i Melvyn Douglas.

„ITALIA”

(Wolska 32).

Telefon 5.09-27. Dojazd tramw. 2, 5, 11, 16, 21. Ceny bil. 54, 80 gr. Pocz. seansów 6, 8, 10.

„Ósma żona
Sinbrodego”

z Gary Cooper.

„KOLEJOWE”

Oliwska 1 (Brudno) —
tereny kolejowe.

Dojazd tramw. 12 i 21. Ceny biletów 20, 54 i 80 gr. Dla członk. „Rodziny Kolejowej” — 50 gr. Początek seans. 5, 7, 9, w niedzielę od 3-ej. Czynne w piątek, sobotę i niedzielę.

„Żółty pirat”

z Borysem Karloff.

MAJESTIC

(Nowy Świat 43).

Tel. 594-55, dojazd tramw. 0, 1, 2, 9, 14, 18, 25. Ceny bil. 75 i 1 zł, pocz. seans. 5, 7, 9.15.

„Lokaj jaśnie Pani”

z Wiliam Powell i Annabella.

„MARS”

(Pl. Inwalidów 10).

Telefon 12.72-89. Dojazd tramw. 3, 14, 15, 17. Ceny bil. 54 gr i 1.09 zł. Pocz. seansów 5, 7, 9.

„Paryżanka”

z Danielle Darieux.

„MASKA”

(Leszno 70).

Dojazd tramw. 0, 8, 9. Ceny bil. 54 gr. i 1.09 zł.

„Więzielnik królewski”

i

„Kiedy jesteś
zakochana”

„METRO”

(Smocza 30).

Tel. 11.98-16. Doj. tramw. 0, T. Ceny bil. 54 i 75 gr. Pocz. seansów 6, 8, 10.

„Syn Kantora”

film amer. w żargonie.

MIEJSKI

(Hipoteczna 8 — Długa 25)

Tel. 11.92-82. Doj. tramw. Z, 0, 1, 3, 4, 5, 9, 14, 15, 17, 19, 21, 23. Ceny bil. od 50 — 90 gr. początek 6, 8, 10.

„Pani Walewska”

z Gretą Garbo.

„MUCHA”

(Długa 10)

Telefon 11.33-62. Dojazd tramw. Z, 0, 1, 3, 4, 23. Ceny bil. 54 i 75 gr. pocz. seansów 4, 6, 8, 10.

„Nawrócony grzesznik”

z G. Robinson i

„Przygoda pod
Paryżem”

PALLADIUM

(Złota 7).

Tel. 3.20-00. Doj. tramw. idących przez Marszałkowską. Ceny bil. 1.50 — 2.50, początek seans. 5, 7, 9.15.

„Podłotek”

z Deanne Durbin.

„PAN”

(Nowy Świat 40).

Tel. 694-01. Doj. tramw. 0, 1, 2, 9, 14, 18, 25. Ceny bil. 1.09 — 2.20, pocz. seansów 5, 7, 9.15.

„Zapomniana melodia”
film polski z Grossówna,
Andrzejewską i Żabczyńskim.

PETIT TRIANON

(Sienkiewicza 8).

Telefon 6.58-21. Dojazd tramw. do Marszałkowskiej oraz autob. 5. Ceny bil. 1 — 2 zł. pocz. seans. o 4-ej. Od 12.XII

„Gdy kwitną bzy”

z Jeanette Mac Donald i

„Tajemniczy
przeciwnik”

„POPULARNY”

(Zamojskiego 20,
Grochów).

Telefon 10.35-66. Dojazd tramw. M, 7, 12, 23, 24. Ceny bil. 70, 80 i 1.09 zł.

„Motyl hiszpański”

z Jeanette Mac Donald.

„PRAGA”

(Targowa 71).

Dojazd tramw. 4, 5, 18, 21, 23, 25, M. Ceny biletów 80, 1,10 i 1.50 gr. Początek seansów 5, 7,30 i 10. W niedzielę i święta poranki po cenach od 25 gr. go zespołu. Od 12.XII

„Przygoda
w Szanghaju”

i rewia.

„PRASKIE OKO”

(Zygmuntowska 10).

Telefon 10.28-68. Dojazd tramw. 4, 5, 6, 18, 21, 23, 25, M. Ceny bil. 75 gr. 1 zł i 2 zł. W sob. i niedz. poranki od 12-tej — ceny 25 i 54 gr. Pocz. seans. o 5 gers. Od 12.XII

„Dzień na wyścigach”
i

„Zaufaj mi”

„PROMIEŃ”

(Dzielna 1).

Telefon 11.08-65. Dojazd tramw. 8, autob. C, i D. Ceny bil. 54, 70 i 90 gr. Początek seans. 5.30, 8, 10.

„Dybuk”

film amer. w żargonie.

„RIALTO”

(Jasna 3).

Tel. 6.37-04, pocz. seans. 5, 7, 9.15, ceny bil. 1.50 — 2.50.

„Wesolo żyjemy”

Brien Aherne i Constance Bennett.

„ROMA”

(Nowogrodzka 49).

Tel. 7.11-25. Doj. tramw. do Marszałkowskiej i Elektr. Kol. Doj. z Grodziska co 20 minut. Ceny bil. 1.00 i 1.80, pocz. seansów 5, 7, 9.15.

„Lord Jeff”

z Freddie Bartholomew i Mickey Rooney.

„ROXY”

(Wolska 14).

Dojazd tramw. 2, 5, 11, 16, 21. Ceny bil. 54 gr. i 1 zł. Pocz. seansów 4, 3, 3, 10.

„Znachor”

z K. Junoszą Stępowskim i E. Barszewska.

SOKÓŁ

(Marszałkowska 69).

Tel. 989-24. Doj. tramw. 3, 8, 11, 12, 17, 18, 19, 25. Ceny bil. 0.80 — 1.50. Pocz. seans. o godz. 4.

„Zgrzeszyłam”

„Moje szczęście to Ty”
z Beniamino Gigli.

STUDIO

(Nowy Świat 23).

Tel. 656-50. Doj. tramw. P, 0, 1, 2, 7, 9, 12, 14, 18, 24, 25. Ceny bil. 1.50 i 2 zł, pocz. seans. 5, 7, 9.15.

„Nasza czwórka”

Igrind Bergman, Sabina Peters, Hans Schönker, Leo Schlezak.

STYLOWY

(Marszałkowska 112).

Tel. 292-93. Doj. tramw. 0, 3, 8, 17, 19, T, M, pocz. seans. 3, 5, 7, 9.15.

„Niebezpieczna kobieta”
z Viviane Romance i Tino Rossi.

SYRENA

(Inżynierska 4).

Telefon 10.53-17. Dojazd tramw. 6, 12, 18, 21. Ceny biletów 54, 75, 1 zł i 1.50. Pocz. seansów 4, 7, 10. W niedziele i święta poranki od godz. 12 po cenach 25 i 54 gr.

„Pod cudzym nazwiskiem”

„Zakochani wrogowie”

„ŚWIAT”

(Suzina 4)

Dojazd tramw. 3, 14, 15, 17. Ceny bil. 85 gr. i 109 zł. Pocz. seans. o 6-ej. W niedziele i święta o 4-ej.

„Astrolog”

„Piętnastolatka”

„ŚWIT”

(Nowy Świat 19)

Tel. 3.20-34. Doj. tramw. Z, O, 1, 2, 7, 9, 12, 14, 18, 24, 25. Ceny biletów od 54 gr. Pocz. seans. 4, 6, 8, 10. W święta poranki od 12-ej.

„Dziewcze z temperamentem”

z Amy Ondra.

ŚWIATOWID

(Marszałkowska 111)

Tel. 239-06. Doj. tramw. M, T, 0, 3, 8, 11, 16, 17, 19, pocz. seans. 3, 5, 7, 9.15, ceny bil. 1.50 i 2 zł.

„Drum”

film sensacyjny na tle Indii.

„TON”

(Puławska 39).

Telefon 4.09-09. Dojazd tramw. 1, 12, 14, 16, 19. Ceny bil. 70 i 90 gr. Pocz. seansów 5.15, 7.15, 9.15.

„Groźny Bill”

z Wallace Beery.

„UCIECHA”

(Złota 72)

Tel. 653-99. Doj. tramw. T, 0, 6, 11. Ceny bil. 75 gr i 1 zł. Pocz. seansów 6, 8, 10. Film polski.

„Prawo do szczęścia”

VICTORIA

(Marszałkowska 106).

Tel. 506-75. Doj. tramw. M, 0, 3, 7, 8, 11, 12, 16, 17, Ceny bil. 1.50 i 2 zł, pocz. 3, 5, 7, 9.15.

„Małżeństwo z przeszkodami”

francuska komedia z nowym komikiem Raimu.



Czytajcie tygodnik „Rampa”!



TEATR W KATOWICACH: Scena ze sztuki „KRAWIEC W ZAMKU”.

WIDOWISKA POZA WARSZAWĄ

Teatr im. St. Wyspiańskiego w Katowicach

- 11.XII. „KRAWIEC W ZAMKU” dla
Kop. Siemianowice, g. 15.30.
„ „JAN”, dla Huty „Bator”, g. 19.
13.XII. „KONCERT IRENY DUBI-
SKIEJ”, g. 20.

Teatr Polski w Poznaniu

- 11.XII. „W PERFUMERII”, g. 16.
„ „SUBRETKA”, g. 20.
12.XII. „SUBRETKA”, g. 20.
13.XII. „BALLADYNA”, g. 11.
„ „SUBRETKA”, g. 20.
14.XII. „BALLADYNA”, g. 11.
„ „SUBRETKA”, g. 20.



Teatr Miejski im. K. H. Rostwo- rowskiego w Bydgoszczy

- 11.XII. BAJKA „ŚPIĄCA KRÓLEWNA”
g. 12 w pol.
„ „KLUB KAWALERÓW”, g. 16.
„ „BŁEKITNA MASKA”, g. 20.
12.XII „BŁEKITNA MASKA”, g. 20.

Teatr ziemi pomorskiej

- 11.XII. „Toruń, „KRÓLEWNA PO-
KRZYWKA”, g. 12.
„ „SUBRETKA”, g. 16.
„ „JADZIA WOOWA”, g. 20.

Teatr Miejski w Wilnie

- 11.XII. „MARIELLA”, — g. 16.
„ „GAŁĄZKA ROZMARYNU”, —
g. 20.
12.XII. „GAŁĄZKA ROZMARYNU”, —
g. 20.

Teatr wołyński

- (Marszruta 1 grupy)
„ŚWIĘTY PŁOMIEN”
11 „ Zamość
12 „ Chełm

W dniach i miejscowościach wyżej
podanych o godz. 16. dla młodzieży:
„Grube ryby”.

Abonament miesięczny „Rampy”
w Warszawie (4 numery) . . . zł 1,—
kwartalnie w Warszawie . . . „ 2,75
miesięczny na prowincji . . . „ 1,50

Abonament kwartalny „Rampy”
na prowincji zł 3,80
Przekaz rozrachunkowy Nr 217 — W-wa

Za wydawnictwo i redakcję:
Redaktor: Stanisław Raczkiewicz.

Simon i Stecki

WARSZAWA, KRAK. PRZEDMIĘSCIE 38

TEL.: 6.04-54 i 6.04-18

.....

HURTOWY I DETALICZNY

SKŁAD WIN

.....

w każdej cenie dobre wino

Wyłączna sprzedaż na Polskę:

Starka S. S. (naturalna żytnia) — jedyna szlachetna
Cognac A. C. Meukow cordon vert — zielona wstążka

" veuve Ferrier et Fils

" Baron Bellforce

Whisky Macdonald

Vermouth Chamrath et Luzatto

Szampańskie Lanson Père et Fils — światowa marka

PRZY SKŁADZIE WIN

WINIARNIA I RESTAURACJA

KOMFORTOWA SALA BANKIETOWA na 1-szym piętrze

CODZIENNIE KONCERT J. RÓŻEWICZA

WYKWINTNA KUCHNIA

SZLACHETNE WINA